

MEDIA POD LUPĄ

Analiza przekazów medialnych z roku 2021



INDID
Instytut Dyskursu
i Dialogu



**KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO**



Rządowy Program
Rozwoju Organizacji
Obywatelskich
na lata 2018-2030
PROO



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Edukacji i Szkołażnictwa Obywatelskiego

AUTORZY:

Liderka zespołu analitycznego INDID: **Anita Kwiatkowska**
Zespół Analityczny INDID: **Szymon Orzeszek, Julia Solarz, Damian Stepańczuk, Lien-Che „Mikołaj” Wu (吳連哲), Joanna Szadkowska**

REDAKCJA:

Filip A. Gołębiewski

SKŁAD I OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Liderka zespołu promocyjnego INDID: **Andżelika Sochacka**
Zespół Promocyjny INDID: **Karolina Sierdzan**

DRUK I OPRAWA: Pracownia Sztuk Plastycznych Sp. z o.o.

Instytut Dyskursu i Dialogu
ul. Jana Dekerta 14/1a,
87-100 Toruń
biuro@indid.pl
www.indid.pl



Sfinansowano z dotacji Rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018-2030 Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach realizacji zadania „Dyskurs, Dialog i Rozwój”

ISBN 978-83-67941-20-4

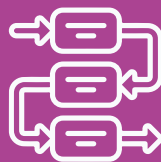


Publikacja udostępniona jest na licencji Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-
Na tych samych warunkach 4.0. Tekst licencji jest dostępny na stronie
<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-sa/4.0/legalcode.pl>

SPIS TREŚCI

METODOLOGIA.....	4
Co badamy?.....	5
W jaki sposób przeprowadzamy analizy?.....	5
Jak tworzymy bazę?.....	7
BADANE MATERIAŁY.....	8
Liczba badanych materiałów.....	8
Materiały wyróżniające się.....	10
Zestawienie wyników.....	11
TELEWIZJA.....	13
1. Wstęp i informacje o badanych informacjach z telewizji.....	13
2. Nacechowanie materiałów telewizyjnych.....	14
Nacechowana prezentacja słowna.....	15
Nacechowana prezentacja wizualna.....	20
3. Medialny brak szacunku w materiałach telewizyjnych.....	22
4. Zewnętrzne źródła informacji w materiałach telewizyjnych.....	24
PRASA.....	27
1. Wstęp i informacje o badanych materiałach z prasy.....	27
2. Nacechowanie materiałów prasowych.....	29
Negatywne nacechowanie.....	30
Pozytywne nacechowanie.....	32
3. Medialny brak szacunku w materiałach prasowych.....	33
4. Zewnętrzne źródła informacji w materiałach prasowych.....	36
PORTALE INFORMACYJNE.....	40
1. Wstęp i informacje o badanych informacjach z portali informacyjnych.....	40
2. Nacechowanie materiałów internetowych.....	42
Negatywne nacechowanie.....	42
Pozytywne nacechowanie.....	43
3. Medialny brak szacunku w materiałach internetowych.....	44
4. Zewnętrzne źródła informacji w materiałach internetowych.....	46
RADIO.....	49
1. Wstęp i informacje o badanych informacjach z radia.....	49
2. Nacechowanie materiałów radiowych.....	50
Negatywne określenia.....	50
Pozytywne określenia.....	51
3. Medialny brak szacunku w materiałach radiowych.....	52
4. Zewnętrzne źródła informacji w materiałach radiowych.....	54
KIM JESTEŚMY?.....	56
Spis wykresów, tabel, rysunków.....	58

METODOLOGIA



Raport powstał na podstawie monitoringu obywatelskiego prowadzonego nieprzerwanie od 2018 roku przez Instytut Dyskursu i Dialogu. W ten konkretnej publikacji prezentowane są wyniki wszystkich zgromadzonych materiałów medialnych w 2021 roku za pomocą szeregu zestawień, wykresów i tabel, aby w sposób możliwie przejrzysty ukazać dane zgromadzone przez naszych Wolontariuszy i Wolontariuszki, którym poziom debaty publicznej w Polsce nie jest obojętny.

Głównym celem monitoringu jest zbieranie danych mogących przełożyć się na próbę zmierzenia wskaźników jakości debaty publicznej, takich jak: bezstronność i rzetelność mediów w podziale na rodzaje i konkretne tytuły. Zwracamy uwagę przede wszystkim na stosowane techniki manipulacyjne, przywoływane źródła informacji oraz emocjonalne aspekty przekazów medialnych. Zadaniem stałego programu monitoringowego INDID MEDIA WATCH – oprócz stania na straży rzetelności i bezstronności mediów – jest także dostarczanie wiarygodnych danych, ukazujących kondycję polskiego dziennikarstwa. Wybraną w niniejszym procesie monitoringowo-analitycznym metodą badawczą była metoda analizy treści ujęta w szerszej perspektywie paradygmatycznej jaką jest krytyczna analiza dyskursu. Narzędzie badawcze, jakie używane było w trakcie działań monitoringowych swój ostateczny kształt zawdzięcza szeregowi konsultacji społecznych i dyskusji z ekspertami w zakresie analizy mediów.

CO BADAMY?

Jednostką analizy dla wolontariusza (przekazem medialnym) jest zawsze jeden zwarty i spójny element wyodrębniony z całego wydania z prasy, informacyjnego serwisu radiowego, telewizyjnego bądź informacyjnego portalu internetowego. Najczęstsze i najbardziej typowe przykłady jednostek analizy, względem których wypełniane są formularze, to: jeden materiał reporterski z telewizyjnego serwisu informacyjnego, jeden artykuł prasowy (bez rozróżniania na dzienniki, tygodniki i miesięczniki), jeden artykuł zamieszczony na portalu internetowym czy jeden radiowy serwis informacyjny (który, wyjątkowo, ze względu na swój krótki charakter traktowany jest jako jedna jednostka analizy).

W JAKI SPOSÓB PRZEPROWADZAMY ANALIZY?

Analizowanie przekazów medialnych nastęrcza wielu trudności badaczom dyskursu i stawia przed nimi wyzwania, które ogniskują się wokół znalezienia sposobu na powstrzymanie się od przenoszenia własnych sympatii (politycznych, medialnych, światopoglądowych, itp.) na proces zbierania i analizowania danych. Właśnie dlatego od rozpoczęcia działań monitoringowych przez Instytut Dyskursu i Dialogu w roku 2018 przyjęta została zasada, zgodnie z którą każdy materiał medialny, który znalazł się w próbcie badawczej analizowany jest przez troje różnych Wolontariuszy.

Wprowadzający analizy Wolontariusze zostają odpowiednio przeszkoleni w celu zapoznania się z tzw. kluczem koderskim, a kolejne etapy szkolenia zakończone są podsumowującymi testami. Po pozytywnym ukończeniu testów sprawdzających wiedzę z kilkugodzinnych szkoleń wewnętrznych, Wolontariusze są gotowi do wcielenia się w rolę koderów przekazów medialnych. W przypadku rozbieżności analiz między Wolontariuszami, grupa Weryfikatorów INDID (złożona z koderów z wieloletnim doświadczeniem) powraca do pierwotnych materiałów i rozstrzyga o odpowiednim zakwalifikowaniu odpowiedzi.

Względem każdego badanego przekazu (materiału) medialnego Wolontariusze odpowiadają na 14 następujących po sobie pytań wybierając jedną z opcji: „Tak”, „Nie” lub „Nie dotyczy/nie da się ustalić” w dedykowanym, internetowym systemie. Pytania z klucza kodowego dotyczą:

- zasadności tytułu materiału wobec jego treści (pytanie nr 1),
- określeń oceniających w tytule materiału (pytanie nr 2),
- powoływania się na źródła anonimowe (pytanie nr 3),
- przywołaniu postaci po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska (pytanie nr 4),
- określeń negatywnych względem osoby, podmiotu lub grupy (pytanie nr 5),
- negatywnej prezentacji wizualnej (pytanie nr 6),
- określeń pozytywnych względem osoby, podmiotu lub grupy (pytanie nr 7),
- pozytywnej prezentacji wizualnej (pytanie nr 8),
- zachowywaniu równych standardów w prezentowaniu znajdujących się w nim osób, podmiotów lub grup (pytanie nr 9),
- przywoływaniu danych opartych na źródłach zewnętrznych (pytanie nr 10),
- manipulacji (pytanie nr 11),
- nawoływaniu do nienawiści (pytanie nr 12),
- wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów (pytanie nr 13),
- oraz głównych obszarach tematycznych badanych materiałów (pytanie nr 14).

W przypadku zaznaczenia odpowiedzi sugerującej możliwe niepokojące zjawisko, pojawia się dodatkowe pole (lub kilka pól) umożliwiające dodanie opisu konkretnych informacji.

JAK TWORZYMY BAZĘ?

Dla kodujących przygotowana została baza zgromadzonych materiałów dostępnych do analizy, składająca się z wybranych przekazów największych ogólnopolskich mediów (z prasy, radia, telewizji oraz internetowych serwisów informacyjnych). Nasza uwaga skupiona jest na tematykach: polityki wewnętrznej, zagranicznej, spraw międzynarodowych, a także szeroko pojętych kwestii społecznych i wydarzeń nagłych (incydentalnych). Gdy dostrzegamy potrzebę, wprowadzamy również materiały dotyczące innych tematów. W każdym momencie Wolontariusze mogą także dodawać do bazy znalezione przez siebie materiały dziennikarskie – istnieje w tej kwestii pełna dowolność, jednak w zakresie dużych ogólnopolskich tytułów medialnych.

Z powstających w ten sposób zbiorów danych zespół analityczny INDID stworzył bazę badawczą, w której dane zostały dobrane celowo według interesujących badawczo kryteriów (w tym przypadku: czasowych).

BADANE MATERIAŁY



LICZBA BADANYCH MATERIAŁÓW

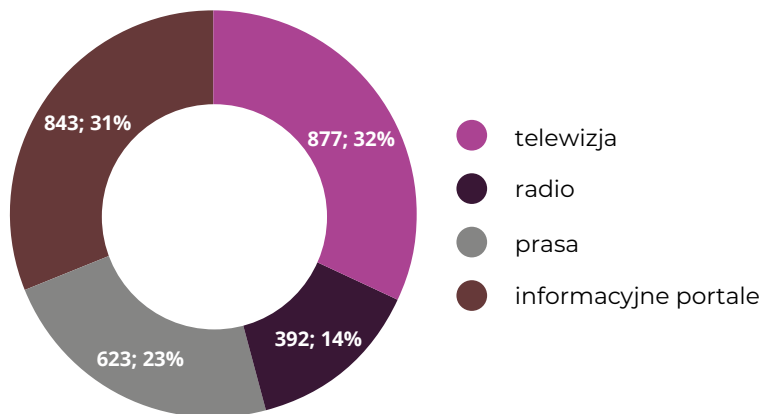
W bazie badania roku 2021 znalazło się 8205 analiz materiałów medialnych wprowadzonych przez Wolontariuszy i Wolontariuszki INDID. Każdy materiał kodowano 3 razy, a także weryfikowano jego zgodność i (w razie potrzeby) dokonywano kolejnej analizy tzw. rozstrzygającej. Ostatecznie, w bazie badania roku 2021 znalazło się 2735 unikatowych materiałów medialnych opublikowanych pomiędzy 1 stycznia a 31 grudnia 2021.

Najwięcej analizowanych materiałów w 2021 roku pochodziło z telewizji – było to 878 materiałów, co stanowiło 32 proc. wszystkich badanych przekazów. Podobną liczbę osiągnęły w bazie materiały pochodzące z informacyjnych portali internetowych, których był zaledwie o 34 mniej (844 materiałów, co stanowiło 31 proc.). W skład bazy wchodziły także z prasy, czyli z gazet i magazynów (624 materiałów, co stanowiło 23 proc.) oraz z radia (393 materiałów, co stanowiło 14 proc.).

Najwięcej badanych materiałów pochodziło z „Faktów” TVN-u – 343, „Wiadomości” TVP – 299, „Wydarzeń” Polsat – 223, serwisów informacyjnych RMF FM – 138 oraz portali internetowych: onet.pl – 149, OKO.press – 112, niezależna.pl – 202.

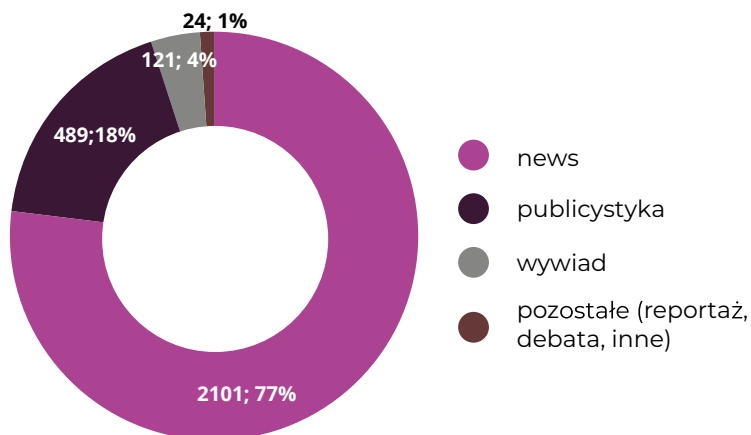
Najwięcej analizowanych materiałów w podziale ze względu na formę przekazu stanowiły tzw. newsy (2101 materiałów, czyli 77 proc. wszystkich badanych przekazów). W skład bazy wchodziły także materiały takie jak publicystka (489 materiałów, co stanowiło 18 proc.), wywiady (121 materiałów,

co stanowiło 4 proc.) oraz pozostałe (24 materiały, co stanowiło 1 proc. Wśród tych najrzadziej analizowanych form przekazu znalazły się m.in. reportaże (18 materiałów), debata (2 materiały), sondaż (2 materiały) i inne.



Wykres 1. Liczba przeanalizowanych materiałów ze względu na rodzaj materiału (N=2735)

Źródło: opracowanie własne



Wykres 2. Liczba przeanalizowanych materiałów ze względu na formę przekazu (N=2735)

Źródło: opracowanie własne

MATERIAŁY WYRÓŻNIAJĄCE SIĘ

W ramach analizy materiałów wyróżniono 52 (2 proc.), które uznano za wzorcowe. W internetowych portalach za takowe uznano 9 materiałów, w prasie – 33, w radiu – 3, a w telewizji – 7. Subiektywnie wyróżnione materiały w tej kategorii mają w założeniu dochowywać zasad rzetelności dziennikarskiej, a jednocześnie wyróżniać się na tle innych. Wzorcowymi materiałami są dla nas tylko szczególne treści – wyróżniają się na tle innych, są rozbudowane i poprawnie skonstruowane. Materiały uznane za wzorcowe nie mogły więc zawierać jakichkolwiek form manipulacji. Powinny one także podejmować tematy ważne dla debaty publicznej.

W telewizji najwięcej materiałów uznanych za wzorcowe ze względu na tytuł medialny znajdowało się w „Wydarzeniach” Polsatu, ich tytuły to: *DOMY W OGNIU* (20.06.2021), *brak tytułu* (23.01.2021), *DO BOJU, POSLKO!* (23.06.2021), *DUŻY WZROST ZGŁOSZEŃ* (28.06.2021).

W prasie najwięcej materiałów uznanych za wzorcowe ze względu na tytuł medialny znajdowało się w Tygodniku Powszechnym w liczbie 5, ich tytuły to: *Życie to podwórko* (02.08.2021), *CZAS LASU* (09.08.2021), *Hierarchie cierpienia* (09.08.2021), *WYJAŚNIENIA NIE Z TEJ ZIEMI* (17.05.2021), *Z DRUGIEJ STRONY INTERNETU* (21.03.2021). Gazecie Wyborczej wskazano 4 takie materiały o tytułach: *BABCIE DO WYNAJĘCIA* (10.07.2021), *12 lat za komentarze w sieci* (14.10.2021), *TAKI ODWAŻNY TATA NIE BYŁ* (24.07.2021), *ZNOWU POSZŁAM W INNĄ STRONĘ* (24.07.2021)

W internecie najwięcej materiałów uznanych za wzorcowe ze względu na tytuł medialny znajdowało się w Newsweeku w liczbie 7, ich tytuły to: *Mój dom to mój dół* (Newsweek, 02.08.2021), *Dlaczego płoną kościoły* (05.07.2021), *Co zrobić żeby wygrać* (15.02.2021), *TLENOZALEŻNI* (15.03.2021), *Polub moje życie* (19.04.2021), *WIRUS I WIELKIE ZAKUPY* (19.04.2021), *Matka już nie przeprasza* (25.01.2021).

Odnotowywano także materiały szczególnie wyeksponowane tzn. takie, które umieszczone były w serwisie informacyjnym jako pierwsze lub były głów-

nym tematem wydania w tytule prasowym. Liczba materiałów, w których wystąpiła szczególna ekspozycja wyniosła 96 materiałów, co stanowiło 4 proc. Odnotowywanie jakiejś formy manipulacji spośród materiałów o szczególnej ekspozycji, było dla nas szczególnie niebezpiecznym sygnałem.

Zaobserwowano jednak także tendencję odwrotną – wystąpiło 8 materiałów, które uznano za wzorcowe oraz wystąpiła w nich szczególna ekspozycja. Ich tytuły to:

- *CZAS LASU* (Tygodnik Powszechny, 09.08.2021);
- *Szkoła na koniec szkoły* (Polityka, 12.05.2021);
- *WIRUS I WIELKIE ZAKUPY* (Newsweek, 19.04.2021);
- *Lockdown w całej Polsce* (Gazeta Polska Codziennie, 22.03.2021);
- *tytułu nie nadano* („Fakty” TVN, 28.04.2021);
- *DOMY W OGNIU* („Wydarzenia” Polsat, 20.06.2021);
- *DO BOJU, POSLKO!* („Wydarzenia” Polsat, 23.06.2021);
- *DUŻY WZROST ZGŁOSZEŃ* („Wydarzenia” Polsat, 28.06.2021).

ZESTAWIENIE WYNIKÓW

Wyniki odpowiedzi na pytania z klucza kodowego w stosunku do 2735 analizowanych materiałów (kodowanych przez przeszkolonych Wolontariuszy i sprawdzonych przez Weryfikatorów) zaprezentowane zostały w poniższej tabeli.

Analizowane materiały zdecydowano się podzielić na kilka jednostek tematycznych dzielących badane materiały pod względem ich rodzaju, w obrębie których omówione zostaną najważniejsze spostrzeżenia.

Treść pytania	Tak	Nie	Nie dotyczy
1. Czy tytuł materiału medialnego jest uzasadniony jego treścią?	2080	33	622
2. Czy w tytule materiału pojawiają się określenia oceniające?	689	1424	622
3. Czy w materiale znalazło się powołanie się na anonimowe źródła?	276	2447	12
4. Czy w materiale odnotowano sytuację polegającą na przywołaniu jakiejś osoby po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska?	577	2119	39
5. Czy w materiale pojawia/ją się słowne określenia/e negatywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy?	1199	1536	-
6. Czy w materiale pojawia się negatywna prezentacja wizualna kogoś lub czegoś?	197	2056	482
7. Czy w materiale pojawia/ją się słowne określenie/a pozytywne względem jakiejś osoby/podmiotu/grupy?	393	2342	-
8. Czy w materiale pojawia się wyraźne pozytywne prezentacja wizualna kogoś lub czegoś?	81	2171	483
9. Czy twórca materiału stosuje różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup?	244	2357	134
10. Czy w materiale pojawia się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych?	591	2144	-
11. Czy w materiale pojawia się jakakolwiek forma manipulacji?	110	2625	-
12. Czy materiał nawołuje do nienawiści wobec jakiegokolwiek osoby/grupy?	16	2719	-
13. Czy w materiale przytoczona/e została/y wypowiedź/i tzw. eksperta-komentatora (ekspertów-komentatorów)?	944	1731	60
14. Czy w materiale można wyróżnić jego główny obszar tematyczny?	2329	406	-

Tabela 1. Zestawienie odpowiedzi na 14 głównych pytań z klucza kodowego badanych materiałów
Źródło: opracowanie własne

TELEWIZJA

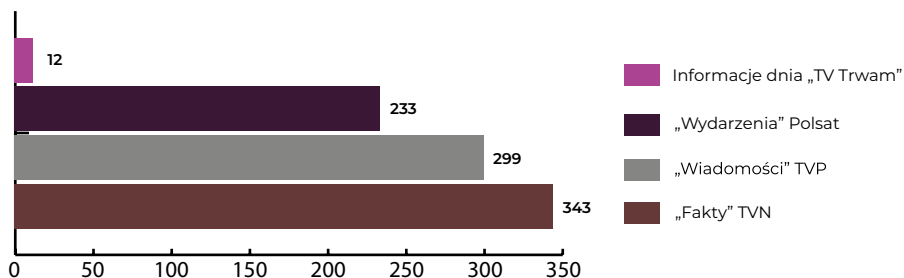


Poniżej zostaną zaprezentowane wyniki analiz dotyczące materiałów telewizyjnych z 2021 roku, które stanowią jeden z czterech rodzajów mediów poddanych analizie przez Wolontariuszy INDID.

1. WSTĘP I INFORMACJE O BADANYCH MATERIAŁACH Z TELEWIZJI

Badanie poziomu rzetelności w przekazach telewizyjnych w Polsce polegało na analizie głównych wydań serwisów informacyjnych najpopularniejszych nadawców – pod uwagę wzięto audycje stacji TVN, TVP, Polsat i TV Trwam. W niniejszym badaniu przez materiały rozumiane są pojedyncze treści reporterskie w serwisach oddzielone belką (jeśli występowała) lub komentarzem prezentera.

W większości przypadków tytuł był uzasadniony treścią materiału i nie zawierał określeń oceniających. Ponad połowa materiałów pochodzących z telewizji zawierała wypowiedź eksperta-komentatora, a powoływanie się na anonimowe źródła było rzadkim zjawiskiem (na poziomie niecałych 4 proc.). Niezbyt często miało miejsce przywoływanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych (działo się tak jedynie w 20 proc. materiałów). Negatywne odniesienia wizualne i słowne wobec omawianych podmiotów zdarzały się częściej niż pozytywne, a w ponad 12 proc. materiałów mieliśmy do czynienia z ocenianiem ich na podstawie różnych standardów. Nawoływanie do nienawiści miało miejsce rzadko, a częściej można było natrafić na manipulację.



Wykres 3. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z telewizji (N=877)

Źródło: opracowanie własne

Łącznie przeanalizowano 877 materiałów opublikowanych w roku 2021. Najwięcej było ich z „Faktów” TVN-u (343) oraz „Wiadomości” Telewizji Polskiej (299). Warto zauważyć, że treści pochodzących z TV Trwam jest znacznie mniej w porównaniu do pozostałych stacji, co należy brać pod uwagę analizując wyniki raportu.

2. NACECHOWANIE MATERIAŁÓW TELEWIZYJNYCH

	Tak		Nie	
	Liczba	%	Liczba	%
Negatywne określenia	309	35	568	65
Negatywna prezentacja wizualna	76	9	800	91
Pozytywne określenia	105	12	772	88
Pozytywna prezentacja wizualna	34	4	843	96

W telewizyjnych serwisach stosowanie określeń nacechowanych negatywnie odnotowano w 309. materiałach, podczas gdy tych nacechowanych pozytywnie – 105. Podobna sytuacja zachodziła w przypadku wideo i zdjęć – dla negatywnej prezentacji wizualnej było to 76, a dla pozytywnej mniej niż połowa – 34. Widać w tym przypadku wyraźną przewagę odniesień negatywnych.

NACECHOWANA PREZENTACJA SŁOWNNA

Duża przewaga odnotowanych negatywnych nacechowań była zauważalna w przypadku stacji TVN – nacechowanie występowało tam najczęściej, bo aż w 51,9 proc. Znacznie niżej znajdowały się Polsat (26 proc.) i TVP (24,1 proc.). TV Trwam używała negatywnych określeń z najmniejszą częstotliwością – 8,3 proc. W wypowiedziach tych krytykowano PiS, Jarosława Kaczyńskiego, Platformę Obywatelską, Donalda Tuska, Unię Europejską, a nawet Polskę. Komentarze uderzały także w Białoruś i Aleksandra Łukaszenkę. Najczęściej używano słów: manipulacja, upadek, banda, terroryzm, dyktator, kompromitacja, reżim, kłamstwo, milczenie, wykorzystać, błąd, atak, skandal, szantaż, brudna, napluło, nepotyzm, agresja, cyniczny, destabilizacja, głupota, nieudolność, skandal, straszą, zadyma, debile, degrengolada, destrukcja, dewiacja, diabeł, fatalny, groteskowy, haniebny, hipokryzja.

Określenia pozytywne były używane stosunkowo najczęściej przez TV Trwam (25 proc. przypadków). W Wiadomościach TVP wynik ten wynosił już 13,71 proc., a w Faktach TVN – 12,54 proc. Najrzadziej pojawiały się natomiast w Wydarzeniach Polsatu (8,07 proc. materiałów). Pozytywnych określeń używano m.in. w kontekście partii i polityków. Szczególnie wyeksponowany był PiS, Andrzej Duda i Jarosław Kaczyński, pojawił się też Jan Olszewski oraz rząd. Bardzo często odnoszono się pozytywnie do Polski oraz polskich sportowców, zwłaszcza Roberta Lewandowskiego i Igi Świątek, wspomniany był też Daniel Obajtek. Wśród pozytywnych określeń znalazły się: wybitny, wsparcie, dobry, sukces, uczciwy, ambitny, autorytet, determinacja, erudyta, doskonały, genialny, niezwykły, piękny, silny, szacunek, wspaniały, wzór, bohater, dobrobyt, duma, lubić, niezwykły, sympatia, umiłowanie, wielki, zadowolenie, zwycięstwo, ładny, bajeczny, fenomenalny, heroiczny, legenda, najlepszy, pomoc.

zdrada, bo to jest zdrada, zdrada najważniejszych narodowych interesów i naszych zwykłych Polskich marzeń o bezpieczeństwie, dobrobycie, wolności (tytułu nie nadano, „Fakty” TVN, 08.10.2021).

Negatywne komentarze odnosiły się też do bieżących wydarzeń, takich jak działania Białorusi: *Wojna propagandowa skierowana przeciwko Polakom Unii Europejskiej / aby nas zastraszyć / można się spodziewać dodatkowej presji; musimy się zmierzyć z takimi prowokacjami, chodzi o bezpieczeństwo* (tytułu nie nadano, „Fakty” TVN, 01.09.2021).

Pochwalne komentarze dotyczyły Roberta Lewandowskiego, Adama Bodnara, Beaty Szydło, Polski, LGBT czy Mariana Banasia. Najczęściej pozytywnie nacechowane słowa były kierowane do Unii Europejskiej i opozycji:

- *Zaoferowała nam pokój, dobrobyt i demokrację, zamiast dyktatury* (tytułu nie nadano, „Fakty” TVN, 01.05.2021),
- *Opozycja w tej sprawie jest zgodna / opozycja zmobilizowała się maksymalnie by odrzucić ustawę* (tytułu nie nadano, „Fakty” TVN, 11.08.2021).

Nacechowane wypowiedzi dotyczyły też pandemii:

- *Ta akcja to był dobry pomysł, a reakcja przeszła najśmielsze oczekiwania / zaszczepić się warto / chronimy siebie i innych / dla bezpieczeństwa siebie, rodziny / będziemy zaszczepiane, nie będziemy się już bały* (nie nadano, Fakty TVN, 01.05.2021)
- *(Covid-19) bardzo zakaźny / w niespotykanym tempie / nigdy nie było tak źle w tak krótkim czasie / sytuacja jest bardzo poważna* (nie nadano, Fakty TVN, 02.12.2021)

W materiałach TVP negatywne komentarze były skierowane w stronę Białorusi, TVN-u, Jarosława Gowina czy Szymona Hołowni. Najczęściej jednak pojawiała się krytyka w stronę opozycji (PO, Donald Tusk, rząd PO-PSL). Pretekstem do niej stawały się różne tematy:

- *Białoruś: Wiele straciła wczoraj opozycja swoją histerią w Sejmie. Ale zyskała nowego lidera. Aleksander Łukaszenko zdetronizował wczoraj Donalda Tuska na pozycji lidera opozycji* („Jednym głosem z Łukaszenką i Putinem”, „Wiadomości” TVP, 01.10.2021),

- *Pandemia: Chaotyczny i niekonsekwentny lockdown niszczy ludzi, nie wirusa, a wybiórcza i niepełna tarcza nie powstrzyma upadku tysięcy małych firm; na miejscu Donalda Tuska bym się w ogóle nie wypowiadała bo jeżeli chodzi o upadki firm to Donald Tusk i Platforma Obywatelska są specjalistami* („Nowy Polski Ład sposobem na koronakryzys”, „Wiadomości” TVP, 03.02.2021),
- *Strajk Kobiet: Posłowie opozycji zachęcają też do udziału w wulgarnych i agresywnych ulicznych demonstracjach* („Strategia chaosu i przemocy”, „Wiadomości” TVP, 07.02.2021).

Przedmiotem krytyki bardzo często była też Unia Europejska: *To nie pierwszy raz kiedy parlament Europejski zajmuje się tematami zastępczymi zamiast prawdziwymi problemami wspólnoty; wygodny temat zastępczy, którym brukselskie elity chcą odwrócić uwagę od problemów wspólnoty* („Eurobrukselskie elity znów atakują Polskę”, „Wiadomości” TVP, 09.02.2021).

W TVP chwalono Orleń, Julię Przyłębską, Polskę i Polaków, zwłaszcza polskich sportowców – Roberta Lewandowskiego i Iłę Świątek. Bardzo często miała miejsce pochwała PiS-u i związanych z nim polityków. Różne tematy były pretekstem do pozytywnych komentarzy:

- *Pandemia: Dobrym przykładem na sposób realizowania Narodowej Strategii Szczepień jest postawa Pana Prezesa Jarosława Kaczyńskiego, który oczekuje na swoją kolejkę w myśl zapisów tejże strategii* („Celebryci stawiają się ponad Polakami”, „Wiadomości” TVP, 02.01.2021),
- *Sukcesy polskich obywateli: Polska jest jednym z liderów produkcji żywności / rolnicy, którzy ponieśli straty mieli dofinansowanie od rządu polskiego, byli wspierani* („Polska żywność podbija świat”, „Wiadomości” TVP, 20.03.2021),
- *Rozwój Polski: Nowy program społeczno-gospodarczy ma napędzić naszą gospodarkę / miliony Polaków ma skorzystać z Polskiego Ładu / [PiS] stawia także na rozwój wsi; to budowanie rodziny, silnej rodziny, która jest fundamentem silnego państwa, jakim jest Polska* (nie nadano, „Wiadomości” TVP, 22.05.2021).

Wiele materiałów TVP pochwaląo też religię i papieża Franciszka: *Gdyby nie wsparcie kapłanów, którzy przyszli do nas, do tych komunistycznych zakładów pracy, bez tego byłoby nam niezwykle trudno* („Rocznica wielkiego polskiego zwycięstwa”, „Wiadomości” TVP, 31.08.2021).

W materiałach Polsatu przez dziennikarzy zostały wypowiedziane tylko 3 pozytywne określenia:

- *Dyrektorka na medal* („Błyskawiczna ewakuacja”, „Wydarzenia” Polsat, 23.06.2021),
- *Filip był uznawany za najweselszego członka brytyjskiej rodziny królewskiej* („Pogrzeb księcia Filipa”, Wydarzenia” Polsat, 17.04.2021),
- *Teraz o wyjątkowej szkole* („Szkoła liderów”, Wydarzenia” Polsat, 01.06.2021).

W Polsce najczęściej miała miejsce krytyka Białorusi: *Kolejna prowokacja reżimu Łukaszenki wobec Unii Europejskiej / te prowokacje Łukaszenki będą nam towarzyszyć każdego dnia* („Incydent na granicy”, Wydarzenia” Polsat, 03.11.2021).

Stacja używała nacechowanego komentarza wobec wydarzeń niezwiązanych z polityką: *O śmiertelnie niebezpiecznej bezmyślności / Po takich słowach jeszcze trudniej zrozumieć zachowanie gości nielegalnego wesela w Malanowie [...], którzy nie chcieli wyjść i domagali się kontynuowania zabawy / Za nami weekend pełen bezmyślności jakby nie było pandemii* („Rozsądku!”, Wydarzenia” Polsat, 12.04.2021).

Miała miejsce również krytyka polityczna, niezależnie od partii:

- *Ten uśmiech i milczenie na pytanie o ocenę Borysa Budki mówią sporo o pęknięciu w Platformie, pęknięciu, które po dzisiejszej decyzji będzie się tylko pogłębiać* („Zaskakujący zwrot”, Wydarzenia” Polsat, 18.02.2021),
- *Solidarna Polska na zdyscyplinowaną nie wygląda / nawarstwiająco się problemy wewnątrz obozu rządowego / niesnaski w Zjednoczonej Prawicy / o tym czy i jak zjednoczona jest Zjednoczona Prawica przekonamy się w przyszłym tygodniu* („Dyscyplinowanie koalicjantów”, Wydarzenia” Polsat, 19.02.2021).

W TV Trwam dziennikarz pochwalił wprost tylko Orlen: *Jest już spółką multinergetyczną i przechodzi swój renesans rozwoju* („Orlen w ruchu”, „Informacje Dnia” TV Trwam, 23.06.2021).

Pojawiła się również pochwała dla „Nasz Dziennik”: *Powstał w porywie serca oraz umiłowaniu prawdy, Boga i ojczyzny / tym kapitałem był idealizm, było pragnienie, pragnienie głoszenia prawdy, pragnienie służby panu Bogu, Kościołowi, ojczyźnie* („Nasz Dziennik” na Jasnej Górze, „Informacje Dnia” TV Trwam, 02.06.2021).

Skrytykowani zostali za to niemieccy dziennikarze: *Nie będzie sprawiedliwości za karygodne zachowanie / niemieckie media użyły w swoich publikacjach kłamliwego określenia „polski obóz”* („Kontrowersyjny wyrok TSUE”, „Informacje Dnia” TV Trwam, 17.06.2021).

Warto także podkreślić wątek tytułów poszczególnych materiałów reporterskich. W większości przypadków tytuły były uzasadnione treściami materiałów (6 wyjątków pojawiło się w „Faktach” TVN-u, a jeden w „Wydarzeniach” Polsatu) i nie zawierały określeń oceniających. Określenia takie w tytułach pojawiły się w 124. materiałach (co stanowiło 14 proc. całości) i rozkładały się pomiędzy stacje w następujących proporcjach: 59 materiałów w TVP, 34 – w Polsacie, 30 – w TVN oraz 1 – w TV Trwam. Określenia nacechowane dotyczyły najczęściej opozycji, Białorusi i pandemii. Najbardziej wyraziste przykłady oceniających (a wręcz clickbaitowych) tytułów, pochodziły z „Wiadomości” TVP: „Celebryci stawiają się ponad Polakami” (02.01.2021), „Szokujący opis patologii w TVN” (02.03.2021), „Zakładnicy lewicowej poprawności” (04.05.2021), „Eurobrukselskie elity znów atakują Polskę” (09.02.2021).

NACECHOWANA PREZENTACJA SŁOWNA

Negatywna prezentacja występowała zazwyczaj dwu- lub trzykrotnie częściej niż pozytywna. Pozytywna prezentacja wizualna miała miejsce najczęściej w „Faktach” TVN (5,54 proc.). Nieco niżej uplasowały się „Wiadomości” TVP z wynikiem 3,68 proc. i „Wydarzenia” Polsatu – 1,79 proc. TV Trwam nie

dokonywała pozytywnej prezentacji wizualnej w badanych materiałach. Dotyczyła ona takich osób jak: Andrzej Duda, Papież Franciszek, Robert Lewandowski, Mateusz Morawiecki, Donald Tusk, Adam Bodnar. Pozytywną prezentację stosowano w następujący, przykładowy sposób:

- Pokazanie konkretnych działań/zachowań – papież Franciszek pokazany jest podczas całowania numeru obozowego jednej z osób ocalałych z Auschwitz i przytulania jej;
- Dobór tła, otoczenia – Joe Biden wygłasza przemówienie na tle Flag USA, jawi się jako silny i odważny lider państwa. Mówi, że nie wybaczy terrorystom, którzy dokonali zamachu; Morawiecki jest ukazany podczas wywiadu, a w tle starsze kobiety uśmiechają się;
- Dobór sytuacji – pokazanie fragmentów podczas świętowania zwycięstw piłkarza, unoszenie pucharów, zdobycie bramki itp.;
- Montaż materiału – spot wyborczy Andrzeja Dudy z bardzo podniosłą muzyką, ukazanie prezydenta uśmiechniętego, radosnego, machającego do wyborców na wiecu;
- Bezpośrednia promocja – promocja Majówkowej Akcji Szczepień: pokazywanie dużego zainteresowania tego typu akcją, skupianie się na pozytywnych emocjach zainteresowanych na temat szczepionek.

Negatywna prezentacja wizualna również okazała się domeną TVN; wystąpiła w 13,4 proc. materiałów. Za „Faktami” TVN uplasowały się „Wiadomości” TVP (7 proc.) i „Wydarzenia” Polsatu (4 proc.) TV Trwam nie dokonywało negatywnej omawianych podmiotów w badanych materiałach. W negatywny sposób zostali przedstawieni: Zbigniew Stonoga, Jarosław Kaczyński, Donald Tusk, uchodźcy, migranci, antyszczepionkowcy, Daniel Obajtek, Mateusz Morawiecki, opozycja. Negatywną prezentację stosowano w następujący, przykładowy sposób:

- Użycie starych, często nieaktualnych już materiałów – przedstawiono nagrania Zbigniewa Stonogi sprzed kilku lat, w których wypowiada się wulgarnie na temat Polaków. Nagranie nie ma związku ze sprawą jego deportacji do Polski;
- Montaż materiału – przedstawienie grupy antyszczepionkowców z wykorzystaniem metody zamazywania twarzy, sugerujący popełnienie

przestępstwa; nagranie wystąpienia polityka zostało wycięte i podstawiono inny głos (piskliwy, zdeformowany);

- Wyrwanie wypowiedzi z kontekstu – wypowiedź Donalda Tuska wyrwana z kontekstu, widać jego pogubienie się i dezorientację przy omawianiu kwestii zakażeń;
- Pokazanie niekorzystnego wizerunku – podczas konferencji przedstawiono Jarosława Kaczyńskiego, który wygląda na zmęczonego, jego wypowiedzi są mierne, nie mają w sobie uczuć i energii;
- Dobór sugestywnych kadrów – ukazanie zgarbionego Tuska, zbliżenia na zaciśniętą pięść, kadr, w którym drapie się on po czole;
- Dobór tła, otoczenia – Jarosław Kaczyński został przedstawiony obok Vladimira Putina na tle rozprutej flagi Unii Europejskiej i Niemiec;
- Tworzenie zmanipulowanej narracji – Leszek Czarnecki jest pokazywany w filmikach tak, jakby ciągle uciekał. Widzimy go idącego plecami do kamery, szybko omijającego kamery;
- Tworzenie niekorzystnego kontrastu – materiał porusza temat pedofilii w kościele katolickim w Polsce, arcybiskup Andrzej Dzięga jest w nim przedstawiony kiedy śmieje się wraz z grupą innych księży.

3. MEDIALNY BRAK SZACUNKU W MATERIAŁACH TELEWIZYJNYCH

	Tak		Nie	
	Liczba	%	Liczba	%
Przywoływanie osób z nazwiska	72	8	791	90
Nawoływanie do nienawiści	4	0,5	873	99,5
Stosowanie różnych standardów	106	12	729	83
Manipulacje	53	6	824	94

Przywoływanie osób tylko z nazwiska wystąpiło 72 razy. Stosowanie różnych standardów wystąpiło 106 razy, a odnotowane przykłady manipulacji 53. W 4 z analizowanych materiałów nie pojawiło się nawoływanie do nienawiści. Wystąpiło także kilka sytuacji opisanych jako „nie dotyczy”.

Przywoływanie osób po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska najczęściej stosowano w serwisie „Fakty”. Miało to miejsce w 11,08 proc. przypadków. Na drugim miejscu znalazły się „Wydarzenia” z odsetkiem 7,62 proc., następnie TVP – 5,69 proc. Zjawisko nie pojawiło się w badanych materiałach TV Trwam. Osobą, która zdecydowanie najczęściej była wspomniana po raz pierwszy wyłącznie z nazwiska, okazał się Aleksandr Łukaszenka. Kolejnymi postaciami potraktowanymi w ten sposób w mediach były: Jarosław Kaczyński, Donald Tusk, Zbigniew Ziobro, Jarosław Gowin. Rzadziej pojawiali się: Mateusz Morawiecki, Vladimir Putin, Rafał Trzaskowski, Donald Trump. Zauważalne jest to, że imię jest pomijane w przypadku osób bardzo rozpoznawalnych i często pojawiających się w mediach. W takich sytuacjach niepełne przedstawienie postaci może wynikać z założenia, że odbiorca łatwo domyśli się, o kogo chodzi – nie zmienia to jednak faktu naruszenia medialnych zasad mikro szacunku.

Jedyną stacją, w której odnotowano nawoływanie do nienawiści była TVN – miało to miejsce w 4 materiałach na 343 (1,17 proc.). Nie oznacza to jednak łamania zasad medialnego szacunku przez samą stację – wypowiedzi nawołujące do nienawiści pojawiały się w materiałach w ramach cytatu, a ich autorami byli zazwyczaj politycy i osoby, przedstawiane w materiale. Mowa nienawiści polegała w tych przypadkach na wykluczaniu pewnych osób, odbieraniu im prawa przynależności (m.in. do narodowości czy orientacji seksualnej) i podawaniu w wątpliwość ich stanu psychicznego czy intencji. W cytatach pojawiały się wulgaryzmy, osądzające określenia i zarzuty dotyczące np. zdrady.

Stosowanie różnych standardów wobec podmiotów omawianych w materiałach może prowadzić to do zbudowania skrajnych opinii odbiorcy i w szerszej perspektywie – polaryzacji społeczeństwa. Taki zabieg znalazł się w „Wiadomościach” TVP (17,06 proc.) oraz „Faktach”

TVN (15,16 proc.). Wynik ten był o wiele niższy w przypadku „Wydarzeń” Polsatu (1,35 proc.), a w TV Trwam zjawisko - w badanych materiałach - nie miało miejsca w ogóle. Podmiotami najczęściej stawianymi naprzeciwko siebie były: PiS i PO, PiS i Unia Europejska, Jarosław Kaczyński i Donald Tusk, TVN i TVP, antyszczepionkowcy i proszczepionkowcy, osoby o poglądach prawicowych i osoby o poglądach lewicowych, katolicy i społeczność LGBT+. Osiami konfliktu często była więc polityka, światopogląd, telewizja oraz szczepienia – zwłaszcza ostatnia kategoria była charakterystyczna dla dyskursu medialnego w 2021 roku.

Z kolei manipulację najczęściej odnotowano w „Wiadomościach” TVP – było to aż 10,37 proc. materiałów. Dość wysoko jest również TVN z wynikiem 6,12 proc. W „Wydarzeniach” Polsatu tylko jeden materiał zawierał manipulację, a w przypadku TV Trwam – żaden spośród zbadanych. Przejawami manipulacji w mediach były takie sytuacje jak: wybiórcze przedstawianie wypowiedzi polityków, uzasadnianie bezpodstawnych teorii wypowiedziami „ekspertów”, wyrwanie wypowiedzi z kontekstu, pokazanie osoby tylko w niekorzystnych/korzystnych sytuacjach, niedopuszczenie jednej ze stron konfliktu do głosu, przywoływanie archiwalnych materiałów niepowiązanych z tematem w kontekście aktualnego problemu, nieuzasadnione spekulacje, okazywanie fałszywych screenów, przypisywanie osobom słów, których nigdy nie powiedziały, przedstawienie tylko pozytywnych/negatywnych opinii na dany temat. Takie przedstawienie faktów ma za zadanie celowe wprowadzenie odbiorcy w błąd. Sugeruje to, że nadawca miał pewien cel, który chciał osiągnąć za pomocą różnych technik. Jest to element medialnego braku szacunku i może przyczyniać się do zakrzywienia obrazu rzeczywistości wśród odbiorców.

4. ZEWNĘTRZNE ŹRÓDŁA INFORMACJI W MATERIAŁACH TELEWIZYJNYCH

Podczas telewizyjnych audycji znacznie częściej miało miejsce powoływanie się na konkretne dane z zewnętrznych źródeł (177 razy), niż na anonimowe źródła (34 razy). Wypowiedzi ekspertów pojawiły się natomiast w 457 materiałach. W kilku marginalnych przypadkach wystąpiła sytuacja zaliczona do „Nie dotyczy”.

	Tak		Nie	
	Liczba	%	Liczba	%
Powoływanie się na anonimowe źródła	34	4	840	96
Dane z zewnętrznych źródeł	177	20	700	80
Wypowiedzi ekspertów	457	52	410	47

Spośród badanych materiałów powołanie na anonimowe źródła najczęściej miało miejsce w „Faktach” TVN (5,83 proc. materiałów). Na podobnym poziomie były „Wydarzenia” Polsatu (2,69 proc.) i „Wiadomości” TVP (2,68 proc.). „Informacje Dnia” TV Trwam nie powoływały się na anonimowe źródła.

Najczęściej powoływano się na: „nieoficjalne źródła”, „nieoficjalne informacje”, „informacje sprzed pięciu minut”, „ostatnie informacje”, „niektóre źródła”. Wymieniano także rozmówców, którzy chcieli zachować anonimowość. Mówiono o szerokich, nieprecyzyjnych grupach, takich jak amerykańscy naukowcy, eksperci, specjaliści. Używano słów „być może”, „podobno”, „wszystko wskazuje na to”, „jak wynika z naszych informacji”, „jak pokazują badania” oraz biernych sformułowań takich jak „pojawiły się pogłoski”. Powoływano się na niesprecyzowane źródła, szerokie grupy, a nawet stosowano rozmycie twarzy informatorów.

Na konkretne dane oparte na źródłach zewnętrznych powoływał się natomiast najczęściej Polsat (21,97 proc. materiałów). Podobny wynik osiągnęły „Fakty” (19,83 proc.) i „Wiadomości” (19,73 proc.). Najniższy odsetek miała stacja TV Trwam – 8,33 proc. Przywoływane dane dotyczyły głównie pandemii, liczby nowych zakażeń, zgonów, zajętych łóżek, respiratorów, ozdrowieńców czy szczepień. Pojawiał się również temat poparcia dla kandydatów na prezydenta oraz partii politycznych, oglądalności programów informacyjnych, ilości przyjętych imigrantów. Najczęściej pojawiającymi się źródłami było Ministerstwo Zdrowia, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, gov.pl, GUS, Kantar, Eurostat, Nielsen.

Wypowiedzi ekspertów-komentatorów były przytaczane najczęściej w „Faktach” TVN (53,94 proc. materiałów) i „Wiadomościach” TVP (53,18 proc.). Nieco niżej jest Polsat z wynikiem 50,22 proc. Tylko jedna taka wypowiedź pojawiała się w „Informacjach” Dnia TV Trwam. Najczęściej powoływano się na przedstawicieli uniwersytetów i szpitali oraz ekspertów i specjalistów w danej dziedzinie. Pojawiały się następujące tytuły powiązane z nauką: profesor, ekonomista, socjolog, analityk, politolog, psycholog. Bardzo często wspomniano osoby wywodzące się ze środowiska medycznego: doktor, lekarz, wirusolog, dyrektor szpitala. Powoływano się na osoby na stanowiskach kierowniczych (dyrektor, prezes, kierownik, szef) oraz na osoby związane z polityką (minister, rzecznik). Wyjątkowo często polegano na opinii dziennikarzy, redaktorów naczelnych i publicystów.

Widoczne jest to, że pewne nazwiska komentatorów i ekspertów pojawiają się bardzo często. Wśród nich najbardziej wyeksponowani byli: Michał i Jacek Karnowski, dr Tomasz Karauda, dr Michał Sutkowski, prof. Grzegorz Górski, Adam Ruciński, prof. Henryk Domański, dr Jerzy Karpiński, Tomasz Sakiewicz. Pokazuje to brak różnorodności w kwestii wyboru informatorów.

PRASA



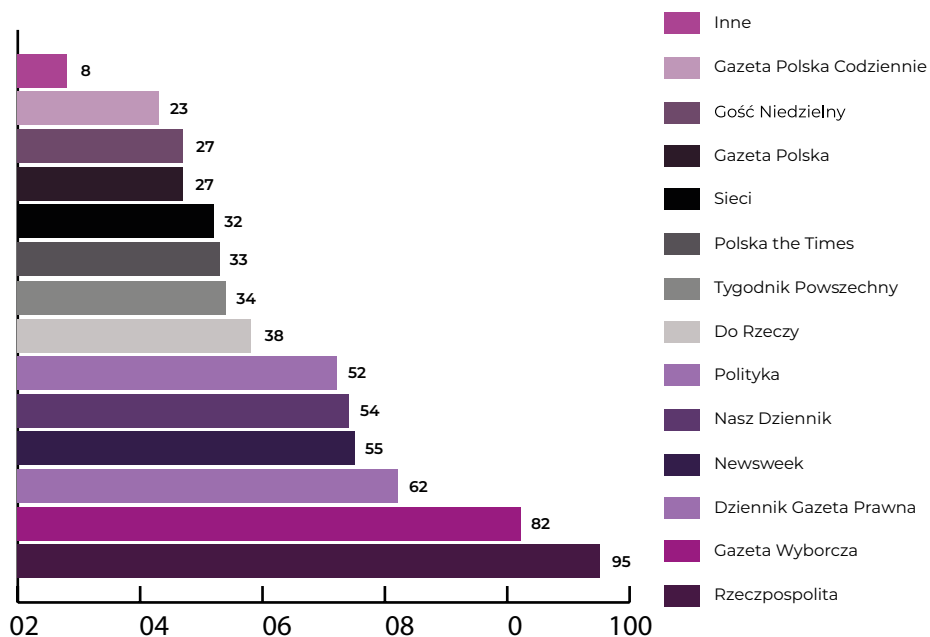
Poniżej zostaną zaprezentowane wyniki analiz dotyczące materiałów prasowych w 2021 roku, które stanowią jeden z czterech rodzajów mediów podanych analizie przez Wolontariuszy INDID.

1. WSTĘP I INFORMACJE O BADANYCH MATERIAŁACH Z PRASY

Prasę w 2021 roku cechował wysoki wskaźnik uzasadnionych tytułów materiału medialnego w odniesieniu do ich treści. W 97 proc. przypadków nadany tytuł materiału medialnego był uzasadniony jego treścią, a 31 proc. tych nadanych tytułów zawierało określenia oceniające. W ponad połowie (56 proc.) przeanalizowanych materiałów prasowych pojawiały się negatywne określenia, podczas gdy pozytywne odnotowano w zaledwie 17 proc. badanych materiałów. 8 proc. z przeanalizowanych przekazów było wizualnie nacechowane negatywnie, a 4 proc. – pozytywnie.

Materiały prasowe w 2021 roku odznaczały się także nieco niższym niż w poprzednich latach odsetkiem materiałów, w którym przywoływano osobę po raz pierwszy tylko z nazwiska. Taki wypadek odnotowano w 23. proc. badanych materiałów prasowych. Natomiast w 11. proc. materiałów zauważono sytuację polegającą na stosowaniu różnych standardów wobec różnych stron. Wskaźnik ten jest znacznie niższy niż w 2018 roku, kiedy w 28. proc. badanych materiałów prasowych stosowano różne standardy. Mimo tego, niepokojący jest fakt, że w 22. przeanalizowanych materiałach doszło do manipulacji, a w 4. nawet nawoływano do nienawiści.

Pod kątem zewnętrznych źródeł informacji, prasa w 2021 roku charakteryzowała się wysokim odsetkiem (36 proc.) materiałów zawierające wypowiedzi tzw. ekspertów-komentatorów, nieco niższym wskaźnikiem (30 proc.) danych zewnętrznych i jeszcze niższym wskaźnikiem przytoczeń źródeł anonimowych (19 proc.).



Wykres 4. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z prasy (N=622)

Źródło: opracowanie własne

Analizie podano 622 materiały prasowe opublikowane w 2021 roku. Pochodziły one z 14. różnych tytułów prasowych zawierających zarówno dzienniki, jak i tygodniki. Jedynym miesięcznikiem w tym gronie jest Nowe Państwo. Natomiast Polska The Times ukazuje się dwa razy w tygodniu. Podana analizie została prasa o różnych faworyzacjach politycznych, od tytułów prasowych sprzyjających rządowi (176 materiałów, 28 proc.) lub opozycji

(189 materiałów, 31 proc.) po media pozostałe (257 materiałów, 41 proc. badanego materiału prasowego), które starają się w sposób stały zachowywać neutralność.

Najwięcej przeanalizowanych artykułów prasowych w 2021 roku pochodziło z Rzeczpospolitej (95 materiałów), Gazety Wyborczej (82 materiały) oraz Dziennika Gazety Prawnej (62 materiały). W naszej bazie znalazło się także ponad 50 artykułów z Newsweeka (55 materiałów), Naszego Dziennika (54 materiały) i tygodnika Polityka (52 materiały). Do pozostałych tytułów zaliczono takie, gdzie w bazie badania znalazło się mniej niż 20 materiałów, a były to: Wprost (6 materiałów) i Nowe Państwo (2 materiały).

Pod kątem rodzaju materiału większość badanych przekazów prasowych stanowiła publicystyka. 361 podanych analizie materiałów (58 proc.) należało do tej kategorii. O połowę mniej było materiałów skategoryzowanych jako news. Takich materiałów było 163 i stanowiły one 26 proc. wszystkich przeanalizowanych przekazów prasowych. W naszej bazie znalazło się także 88 wywiadów stanowiących 14 proc. ogółu. Natomiast Wśród badanych materiałów reportaży było zaledwie 10, tworzących 2 proc. przeanalizowanego przekazów prasowych w 2021 roku.

2. NACECHOWANIE MATERIAŁÓW PRASOWYCH

	Tak		Nie		Nie dotyczy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Negatywne określenia	346	56	276	44	-	-
Negatywna prezentacja wizualna	48	8	502	80	72	12
Pozytywne określenia	105	17	517	83	-	-
Pozytywna prezentacja wizualna	27	4	522	84	73	12

Podobnie jak w innych rodzajach mediów, w materiałach pochodzących z prasy znacznie częściej można było zauważyć występowanie określeń nacechowanych negatywnie niż tych nacechowanych pozytywnie. We wszystkich 622. badanych materiałach prasowych w ponad połowie (w 346. materiałach, czyli 56 proc. ogółu) zauważono negatywne określenia słowne, podczas gdy pozytywne określenia słowne wykryto jedynie w 105. materiałach, które stanowiły 17 proc. wszystkich materiałów pochodzących z prasy.

Podobnie jest z prezentacją wizualną, chociaż różnica ta jest znacznie mniejsza. 48 przeanalizowanych materiałów (8 proc.) zawierało negatywną prezentację wizualną, pozytywną odnotowano natomiast w 27. materiałach, co przekładało się na 4 proc. wszystkich badanych materiałów prasowych.

NEGATYWNE NACECHOWANIE

Najwyższe liczby materiałów z negatywnymi określeniami słownymi w stosunku do ogólnej liczby przekazów w danym tytule medialnym wystąpiły w mediach faworyzujących rządzących oraz mediach sprzyjających opozycji. Najwyższy wskaźnik posiadały dwa tygodniki raczej sprzyjające rządowi — Do Rzeczy (30 z 38. materiałów, czyli 79 proc. dla tego tytułu) oraz Sieci (24 z 32. materiałów, czyli 75 proc.). Za nimi w rankingu uplasowały się dwa tygodniki sprzyjające opozycji — tygodnik Polityka (37 z 52. materiałów, czyli 71 proc.) i Newsweek (39 z 55. materiałów, czyli 71 proc.). Piąte miejsce dzieliły zaś dwa tytuły prasowe sprzyjające rządowi — Gazeta Polska (17 z 27. materiałów, czyli 63 proc.) oraz Nasz Dziennik (34 z 54. materiałów, czyli 63 proc.).

Media bardziej stronnice, obdarzające wyraźniejszą sympatią polityczną tę czy inną stronę polityczną, odznaczały się wyższym odsetkiem materiałów zawierających negatywne określenia słowne w danym medium. Pośród wszystkich 622. przekazów prasowych w 346. zaobserwowano użycie negatywnych określeń słownych wobec osoby, podmiotu lub grupy. Stanowiły one 56 proc. analizowanych materiałów prasowych. Tytuły prasowe uznane za media pozostałe, niesprzyjające żadnej stronie politycznej, odznaczy-

ły się niższym niż średnia odsetkiem materiałów zawierających negatywne określenia słowne. W przypadku gazety Rzeczpospolita, której materiałów było najwięcej (95) w naszej bazie, jedynie w 44. materiałach odnotowano negatywne określenia słowne. Stanowiły one 46 proc. wszystkich badanych materiałów na łamach tego dziennika.

W 48. przeanalizowanych materiałach prasowych doszło ponadto do negatywnej prezentacji wizualnej. Stanowiły one 8 proc. wszystkich badanych przekazów pochodzących z tego rodzaju medium. Wszystkie 48 przypadków negatywnej prezentacji wizualnej odniosły się do konkretnych osób lub zbiorowości, wśród których zdecydowaną większość stanowili polscy politycy.

Najczęściej przedstawiani w negatywnym świetle byli politycy należący do dwóch największych ugrupowań politycznych na polskiej scenie politycznej, czyli Zjednoczonej Prawicy i Koalicji Obywatelskiej. Wśród polityków z obozu rządzącego w 2021, kilkakrotnie zostali pokazani negatywnie Jarosław Kaczyński (w 4. materiałach), Daniel Obajtek (3), Zbigniew Ziobro (3), Przemysław Czarnek (3), Mateusz Morawiecki (2), Jarosław Gowin (2) oraz związany z obozem rządzącym Prezydent RP Andrzej Duda (2). Natomiast wśród aktywnych polityków po stronie opozycyjnej (nie uwzględniając byłego Ministra Transportu Sławomira Nowaka, oskarżonego o korupcję) jedynie Borys Budka został czterokrotnie wizualnie pokazywany w negatywnym świetle. Wszystkie materiały pochodziły z maja i czerwca 2021 zanim zrezygnował on z funkcji przewodniczącego Platformy Obywatelskiej 3 lipca 2021 r. na rzecz Donalda Tuska, powracającego do polityki krajowej. Takie sytuacje miały miejsce m.in. w materiałach o tytułach: „Przed odbudową” (Tygodnik Powszechny, 17.05.2021), „PO po KO” (Polityka, 19.05.2021), „Platformy komedia pomyłek” (Gazeta Polska, 19.05.2021), „SZTANDAR PLATFORMY OBYWATELSKIEJ WYPROWADZIĆ” (Gazeta Polska, 02.06.2021). W przypadkach pozostałych polityków odnotowano jedynie pojedynczy materiał, w którym zostali wizualnie pokazani w negatywnym świetle.

POZYTYWNE NACECHOWANIE

Procentowo najwięcej materiałów z pozytywnym określeniami słownymi odnotowano w tygodniku Sieci. Do takiej sytuacji doszło w prawie połowie (47 proc.) badanych materiałów opublikowanych na łamach tego tygodnika. Sieci także był tytułem prasowym, który w rankingu wskaźników materiałów zawierających negatywne określenia słowne znalazł się na drugim miejscu, tuż po tygodniku Do Rzeczy. Poza tygodnikiem Do Rzeczy, wysoki odsetek materiałów z pozytywnymi określeniami słownymi miały także Polska The Times (33 proc.), Gazeta Polska (30 proc.), Newseek (21 proc.) oraz Tygodnik Powszechny (21 proc.). W czołówce znalazła się zarówno prasa stronicza (sprzyjająca rządowi lub opozycji), jak i tytuły prasowe niemające wyraźnej sympatii politycznej.

W odróżnieniu od negatywnych określeń słownych sympatia polityczna redakcji odgrywała znacznie mniej istotną rolę w częstotliwości występowania pozytywnych określeń słownych w materiałach prasowych. Można jednak wyróżnić trzy tytuły prasowe należące do mediów pozostałych, które opublikowały procentowo najmniej artykułów, w których odnotowano pozytywne lub negatywne określenia słowne. Były to: Dziennik Gazeta Prawna, Rzeczpospolita oraz Gość Niedzielny.

Pozytywną prezentację wizualną zaobserwowano natomiast w 27. materiałach, które stanowiły zaledwie 4 proc. wszystkich badanych przekazów prasowych. W zdecydowanej większości przekazów pochodzących z prasy (552. materiałach, czyli 84. proc.) nie zidentyfikowano takiej sytuacji, natomiast w 73. materiałach (12 proc.) nie dało się ustalić, czy pojawia się w nich wyraźne pozytywne prezentacja.

Wszystkie przypadki pozytywnej prezentacji wizualnej dotyczyły konkretnych osób lub zbiorowości, wśród których większość (10) stanowili polscy politycy. Byli to między innymi: Donald Tusk, Rafał Trzaskowski, Jarosław Kaczyński, Andrzej Duda, Adam Glapiński i Daniel Obajtek. Wśród wszystkich polskich

polityków jedynie Donald Tusk został wielokrotnie wizualnie przedstawiony w pozytywnym świetle: dwa razy w tygodniku Polityka („Tusku, możesz”, 16.06.2021; „Kolonie u Rafała”, 01.09.2021) i raz w Gazecie Wyborczej („Wróci do krajowej polityki?”, 05.06.2021).

3. MEDIALNY BRAK SZACUNKU W MATERIAŁACH PRASOWYCH

	Tak		Nie		Nie dotyczy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Przywoływanie osób z nazwiska	142	23	473	76	7	1
Nawoływanie do nienawiści	4	1	618	99	0	0
Stosowanie różnych standardów	68	11	508	82	46	7
Manipulacje	22	4	600	96	0	0

Zachowanie szacunku względem osób przytaczanych w materiałach medialnych jest kwestią nie tylko grzecznościową, ale również regulowaną normami etycznymi mediów. Dziennikarskie zachowanie najwyższej rzetelności i staranności nieuchronnie łączy się z odpowiedzialnością za słowo, szczególnie – jeśli to słowo dotyczy rozmówców czy (społecznych) aktorów życia publicznego.

W kategorii medialnego braku szacunku najczęstszym naruszeniem w prasie w 2021 roku było przywoływanie osób po raz pierwszy tylko z nazwiska. W 23. proc. przeanalizowanych materiałów prasowych zidentyfikowano taką sytuację. Występowała najczęściej w mediach przychylnych opozycji. Drugą najczęstszą formą medialnego braku szacunku było stosowanie różnych standardów. Do takiej sytuacji doszło w 11. proc. badanych materiałów prasowych. Większość z tych przypadków miała miejsce na łamach prasy przychylniej ówczesnemu obozowi rządzącemu. W prasie sprzyjającej rządowi zauważono także więcej przypadków manipulacji niż w prasie sprzyjającej

opozycji i w prasie pozostałej. 68 proc. przekazów prasowych zawierających manipulację pochodziło właśnie z tej grupy mediów. Poza tym, naszej analizie wykryto 4 materiały prasowe, w których nawoływano do nienawiści. 3 z nich znalazły się w Naszym Dzienniku i zostały napisane przez tego samego autora.

Spośród 622. badanych materiałów prasowych w 2021 w 142. z nich, czyli 23. proc., odkryto przypadki przywoływania osoby po raz pierwszy tylko z nazwiska. W 473. materiałach prasowych, stanowiących 76 proc. całości, nie odnotowano takich sytuacji. Zjawisko to nie dotyczyło 7. materiałów, w których np. nie występowały żadne osoby. Wśród tych 142. materiałów, w których przywoływano jakąś osobę po raz pierwszy tylko i wyłącznie z nazwiska, 39 pochodziło z mediów przychylnych partii rządzącej, 67 z mediów sprzyjających opozycji, 36 z mediów bez wyraźniej sympatii politycznej. W ujęciu procentowym taka forma braku szacunku występowała najczęściej w mediach przychylnych opozycji, na łamach których w 35 proc. (67 materiałów z 189.) przeanalizowanych materiałów doszło do takiej sytuacji. W prasie sprzyjającej rządowi takie przekazy prasowe stanowiły 22 proc. (39 materiałów z 176.) wszystkich badanych materiałów, natomiast w mediach pozostałych było to tylko 14 proc. (36 materiałów z 257.).

Jeśli chodzi o poszczególne tytuły medialne, najwięcej przypadków przywoływania osób po raz pierwszy tylko z nazwiska odnotowano w Gazecie Wyborczej (32 materiały z 82.), w Newsweeku (24 materiały z 55.) oraz w Rzeczypospolitej (14 materiałów z 95.). W przeanalizowanych materiałach prasowych osobami przywoływanymi tylko z nazwiska byli najczęściej politycy, zwłaszcza politycy polscy. Najwięcej takich przypadków odnotowano w stosunku do następujących polityków: Jarosław Kaczyński (32 razy), Mateusz Morawiecki (18 razy), Donald Tusk (16 razy), Rafał Trzaskowski (11 razy), Zbigniew Ziobro (11 razy). Wśród polityków zagranicznych, najczęściej przywoływanymi tylko z nazwiska byli: Donald Trump (7 razy), Aleksandr Łukaszenka (5 razy), Władimir Putin (8 razy), Viktor Orban (6 razy).

Skrajnym przykładem naruszającym szacunek do drugiej osoby lub grupy jest stosowanie mowy nienawiści. Do takiego przypadku doszło w 4. badanych materiałach prasowych, które stanowiły mniej niż 1 proc. wszystkich

przeanalizowanych materiałów pochodzących z prasy. W zdecydowanej większości materiałów prasowych nie zidentyfikowano takiej sytuacji. Trzy z czterech przekazów medialnych, w których nawoływano do nienawiści, pochodziły z tego samego tytułu medialnego (Naszego Dziennika) i wyszły spod pióra tego samego autora, Rafała Stefaniuka. Wszystkie trzy materiały dotyczyły tematu związanego z gender, który został przedstawiony między innymi jako „patologia”, „skrajna dewiacja”, „antyrodziny, antymażeński, antyrodziny i antynatalistyczny”.

Ponadto, w 11. proc., czyli 68. z 622. przeanalizowanych materiałów prasowych zastosowano różne standardy w prezentowaniu znajdujących się w nim osób/podmiotów/grup. W 82. proc., czyli 508. z 622. badanych materiałów pochodzących z prasy, nie zostało zaobserwowane takie naruszenie. Ponadto w 46. przekazach doszło do sytuacji, w których niemożliwe było jednoznaczne określenie w tej kwestii. Zdecydowana większość materiałów prasowych, w których stosowano różne standardy, pochodziła z mediów sprzyjających rządowi. Spośród 68. badanych materiałów, w których odnotowano przypadki różnych standardów, 47 z nich zostało opublikowanych w prasie przychylniej ówczesnemu obozowi rządzącemu. W tytułach prasowych sprzyjających opozycji takich materiałów było znacznie mniej – jedynie 15. Natomiast w mediach pozostałych jedynie w 6. badanych materiałach dopuszczono się stosowania różnych standardów, mimo że w naszej bazie znalazło się więcej materiałów pochodzących z prasy pozostałej (poza mediami raczej stronnictwami).

Najwięcej przypadków stosowania różnych standardów odnotowano na łamach Naszego Dziennika, który opublikował 16 takich materiałów, stanowiących 30 proc. wszystkich badanych materiałów z danego tytułu prasowego. Drugie miejsce pod względem liczby takowych publikacji, w których potwierdzono stosowanie różnego standardu, zajmuje tygodnik Do Rzeczy z 12. takimi materiałami, co przekłada się na 32 proc. wszystkich przeanalizowanych materiałów z danego tytułu medialnego. Podium zamyka tygodnik Sieci, na łamach którego zauważono 9 przypadków stosowania różnych standardów. Stanowiły one 28 proc. całości badanych materiałów w danym tytule medialnym. Wszystkie trzy wyżej wymienione tytuły prasowe należą do mediów przychylnych obozowi rządzącemu.

Ostatnią kategorią w tej grupie było odnotowanie zastosowania technik manipulacyjnych w materiale. Spośród 622. artykułów w 22. z nich, czyli 4. proc., pojawiła się manipulacja. W pozostałych 600 przekazach, stanowiących 96 proc. całości, nie odnotowano takiej sytuacji. Pod względem formy przekazu większość takich materiałów (18 z 22.) stanowiła publicystyka. W kategorii „News (wiadomość informacyjna)” manipulacja miała miejsce w 4. przekazach. Natomiast nie odnotowano żadnego materiału prasowego zawierającego manipulację zaklasyfikowanego jako wywiad lub reportaż. Jeśli chodzi o poszczególne tytuły prasowe, najwięcej przypadków manipulacji odnotowano na łamach tygodnika Do Rzeczy (5 materiałów), dziennika Nasz Dziennik (4 materiały) oraz w tygodniku Sieci (3 materiały). Wszystkie wyżej wymienione tytuły prasowe należą do mediów sprzyjających ówczesnemu rządowi. W trzech tytułach prasowych wykryto po dwa przekazy medialne zawierające manipulację. Znalazły się one w następujących tytułach: tygodnik Gazeta Polska, tygodnik Polityka oraz tygodnik Gość Niedzielny. W Naszym Państwie, Gazecie Wyborczej, Newsweeku i Dzienniku Gazecie Prawnej potwierdzono tylko pojedynczy taki przypadek.

Warto zaznaczyć, że wszystkie 4 materiały na łamach Naszego Dziennika, w których doszło do manipulacji, wyszły spod pióra dwóch autorów o tytułach: „Atak na rodzinę” (Nasz Dziennik, 12.04.2021), „GUS ulega presji lgbt” (Nasz Dziennik, 02.06.2021), „Bezkarność handlarzy śmiercią” (Nasz Dziennik, 05.01.2021) oraz „Młodzież trzeba formować” (Nasz Dziennik, 14.07.2021). W pozostałych tytułach prasowych nie doszło do powtórnego naruszenia pod względem manipulacji przez tego samego autora.

4. ZEWNĘTRZNE ŹRÓDŁA INFORMACJI W MATERIAŁACH PRASOWYCH

W badanych materiałach prasowych z 2021. roku najczęściej spotykanym rodzajem zewnętrznych źródeł informacji były wypowiedzi ekspertów-komentatorów. W 36 proc. przeanalizowanych materiałów prasowych znaleziono figurę eksperta-komentatora, podczas gdy dane oparte na zewnętrznych źródłach odnotowano w 30. proc. badanych materiałów. W 19. proc. materiałów pochodzących z prasy powoływano się zaś na anonimowe źródła.

	Tak		Nie		Nie dotyczy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Powoływanie się na anonimowe źródła	118	19	502	80,7	2	0,3
Dane z zewnętrznych źródeł	185	30	437	70	0	0
Wypowiedzi ekspertów	226	36	374	60	22	4

W 118. ze wszystkich 622. analizowanych materiałów prasowych powoływano się na anonimowe źródła. Stanowiły one 19 proc. wszystkich badanych przekazów prasowych. W pozostałych 502. materiałach (80,7 proc.) nie zidentyfikowano takiej sytuacji. Natomiast w dwóch materiałach pochodzących z prasy doszło do sytuacji, w której nie było możliwe jednoznacznie ustalić tej kwestii. Najwięcej przypadków odnotowano w mediach pozostałych, w których w 62. przekazach powołano się na anonimowe źródła. W media sprzyjających opozycji takich przypadków było 37, natomiast w mediach sprzyjających rządowi jedynie w 19. materiałach prasowych wykryto taką sytuację. Biorąc pod uwagę, iż w naszej bazie znajduje się więcej materiałów prasowych pochodzących z mediów pozostałych niż z tych stroniczych, w ujęciu procentowym zjawisko to występowało niemalże porównywalnie często w prasie pozostałej – 24 proc. (N=257) i w prawie sprzyjającej opozycji – 20 proc. (N=189). W prasie przychylnej obozowi rządzącemu było to 11 proc. (N=176).

Wśród wszystkich badanych tytułów prasowych najwięcej artykułów zawierających powoływanie się na anonimowe źródła opublikowała Rzeczpospolita (28 materiałów), Gazeta Wyborcza (23 materiały), Dziennik Gazeta Prawna (19 materiałów) oraz Polityka (10 materiałów). W pozostałych tytułach prasowych odnotowano znacznie mniej takich przypadków. Wyżej wymienione tytuły prasowe także opublikowały procentowo więcej artykułów, w których powoływano się na anonimowe źródła. 31 proc. (N=62) przeanalizowanych przekazów medialnych na łamach Dziennika Gazety spełniło ten warunek. W Rzeczypospolitej ten wskaźnik wynosił 29 proc. (N=95), w tygodniku Polityka – 29 proc. (N=52), w tygodniku Newsweek zaś 28 proc. (N=82). Procentowo najwięcej (33 proc.) materiałów, w których powoływano się na

anonimowe źródła, opublikował tygodnik Wprost. Należy jednak zauważyć, że w naszej bazie znalazło się jedynie 6 materiałów pochodzących z tego tygodnika, spośród których 2 zawierały anonimowe źródła. W związku z tym, wskaźnik ten może być reprezentatywny. W tytułach prasowych sprzyjających rządowi odsetek materiałów zawierających dane oparte na anonimowych źródłach był znaczenie niższych, np. Do Rzeczy – 16 proc. (N=38), Sieci – 13 proc (N=32), Gazeta Polska – 11 proc. (N=27), Nasz Dziennik – 9 proc. (N=54), Gazeta Polska Codziennie – 4 proc. (N=23).

W 185. materiałach z 622 wszystkich przeanalizowanych materiałów prasowych, czyli 30. proc. ogółu, pojawiło się przywołanie konkretnych danych opartych na źródłach zewnętrznych. W pozostałych 70 proc. przekazach prasowych nie zidentyfikowano takiej sytuacji. Spośród 185 materiałów prasowych zawierających w sobie dane zewnętrzne 90 z nich pochodziło z mediów pozostałych, 63 z mediów sprzyjających opozycji, 32 z mediów przychylnych obozowi rządzącemu. Podobnie jak w przypadku powoływania się na anonimowe źródła, po przeliczeniu tych liczb na odsetek materiałów z zewnętrznymi danymi na tle wszystkich badanych materiałów w danej grupy medialnej można stwierdzić, iż zjawisko to występowało porównywalnie często w prasie „pozostałej” (neutralnej) – 35 proc. (N=257) i w prasie sprzyjającej opozycji – 33 proc. (N=189). Natomiast w prasie przychylniej rządowi jedynie w 18 proc. (N=176) przeanalizowanych materiałów znalazły się dane oparte na źródłach zewnętrznych. Jeśli chodzi o poszczególne tytuły prasowe, najwięcej materiałów zawierających dane oparte na zewnętrznych źródłach odnotowano w Rzeczypospolitej (29 materiałów), Dzienniku Gazecie Prawnej (25 materiałów) i w tygodniku Polityka (23 materiały) oraz w Gazecie Wyborczej (23 materiały). W pozostałych tytułach prasowych takich materiałów było mniej niż 20. Natomiast w ujęciu procentowym, obraz trochę się zmienia. Zjawisko to występowało najczęściej na łamach Tygodnika Powszechnego. Ponad połowę przeanalizowanych materiałów (18 z 34 materiałów, czyli 53 proc.) pochodzących z tego tygodnika zawierało dane oparte na zewnętrznych źródłach. Nieco niższy odsetek miały Polityka (44 proc., N=52) oraz Gazeta Prawna (40 proc., N=62), natomiast w Rzeczypospolitej (31 proc., N=95) i Gazecie Wyborczej (28 proc., N=82) ten wskaźnik był już znacznie niższy.

Ostatnim z badanych elementów było powołanie się na słowa tzw. eksperta-komentatora. W 374. artykułach prasowych nie została przytoczona żadna taka wypowiedź. Sytuacja miała natomiast miejsce w 226. przekazach, które stanowiły 36 proc. badanego materiału. W 22. materiałach prasowych zaś doszło do sytuacji, w której jednoznaczne rozstrzygnięcie w tej kwestii było niemożliwe.

Spośród 226. materiałów prasowych, w których przytoczono wypowiedzi ekspertów-komentatorów, 91 z nich znalazło się w prasie pozostałej, 79 w prasie sprzyjającej opozycji, a 56 w prasie przychylniej rządowi. Na tle wszystkich badanych materiałów w danej grupie mediów procentowo najczęściej przekazy medialne z wypowiedziami ekspertów-komentatorów opublikowały media sprzyjające opozycji. Do takiej sytuacji doszło w 42 proc. (N=189) przeanalizowanych przekazów prasowych pochodzących z mediów sympatyzujących z opozycją. W mediach pozostałych wskaźnik ten wynosił 35 proc. (N=257), a w mediach sprzyjających rządowi jeszcze niższy – 31 proc. (N=176).

Jeśli chodzi o poszczególne tytuły prasowe, najczęściej materiałów zawierających przytoczenia wypowiedzi ekspertów-komentatorów odnotowano na łamach Rzeczypospolitej. Było ich 36. Na drugim miejscu znalazł się Nasz Dziennik z 32. takimi materiałami, a podium zamykał Newsweek, który opublikował 28 materiałów, w których występowali eksperci-komentatorzy. W ujęciu procentowym eksperci-komentatorzy najczęściej gościli na łamach Naszego Dziennika i Newsweeka. Ponad połowę (odpowiednio: 59 i 51 proc.) przeanalizowanych materiałów w tych dwóch tytułach prasowych zawierało wypowiedzi ekspertów-komentatorów. Trzecie miejsce pod tym względem zajmowała Polityka, na łamach której 48 proc. (N=52) badanych materiałów zawierało wypowiedzi ekspertów-komentatorów. Warto zaznaczyć, że Nasz Dziennik był jedynym tytułem prasowym przychylnym rządzącym, na łamach którego często występowali eksperci-komentatorzy. W pozostałych badanych tytułach sprzyjających tej stronie politycznej wskaźnik ten był niski.

PORTALE INFORMACYJNE



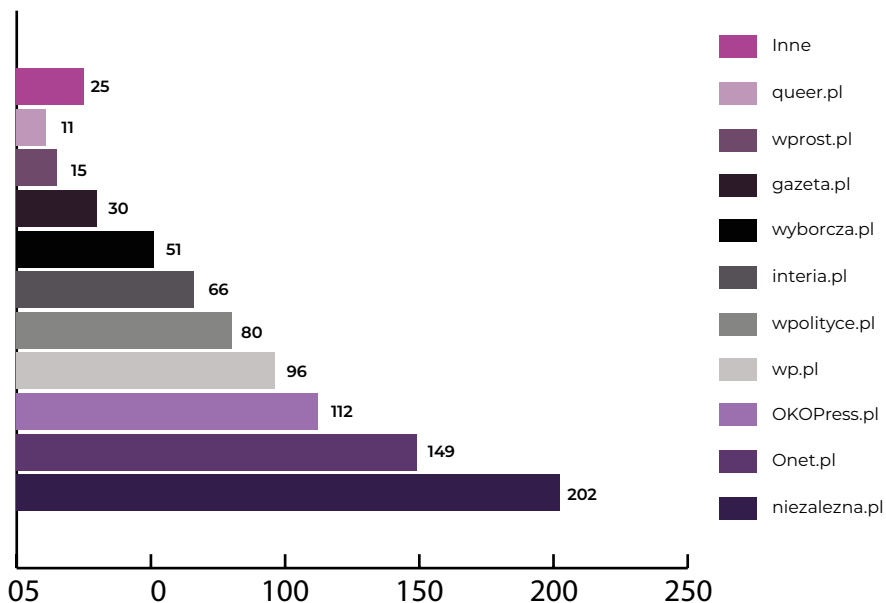
Poniżej zostaną zaprezentowane wyniki analiz dotyczące materiałów pochodzących z portali informacyjnych z 2021 roku, które stanowią jeden z czterech rodzajów mediów poddanych analizie przez Wolontariuszy INDID.

1. WSTĘP I INFORMACJE O BADANYCH MATERIAŁACH Z PORTALI INFORMACYJNYCH

W materiałach internetowych z 2021 roku częściej pojawiały się wyrażenia nacechowane negatywnie w stosunku do osób czy ugrupowań niż te pozytywne. Podobnie było w kontekście prezentacji wizualnej – odnotowano więcej nieprzychylnych zdjęć lub grafik niż tych pochlebających.

Większość przypadków przywoływania osoby tylko i wyłącznie z nazwiska odnotowano w artykułach na stronach niezalezna.pl i OKO.press. Niewiele artykułów nawoływało do nienawiści, natomiast w kilkudziesięciu materiałach znaleziono przypadki manipulacji i/lub stosowania różnych standardów wobec stron opisywanego konfliktu.

Powoływanie się na anonimowe źródła informacji zauważono z kolei w 11 proc. materiałów, zawieranie danych ze źródeł zewnętrznych w prawie 18 proc., a cytowanie ekspertów w 13,5 proc. Takie publikacje opisywały zwykle tematykę taką jak: sądownictwo, medycyna czy stosunki międzynarodowe.



Wykres 5. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z portali informacyjnych (N=843)

Źródło: opracowanie własne

Łącznie przeanalizowano 843 materiały opublikowane w roku 2021. Najwięcej publikacji pochodziło z portali: niezalezna.pl (202), onet.pl (149), OKO.press (112) czy wp.pl (96). Kategorię „Inne” stanowią natomiast materiały z portali, z których w bazie znalazło się mniej niż 10 artykułów. Znalazły się w niej takie strony jak: dorzeczy.pl, polityka.pl, tvp.info.pl czy wysokieobcasy.pl.

W bazie znalazły się 843 materiały ze źródeł internetowych, z których najwięcej przeanalizowano newsów (689), tekstów publicystycznych (120) oraz wywiadów (26).

2. NACECHOWANIE MATERIAŁÓW INTERNETOWYCH

	Tak		Nie	
	Liczba	%	Liczba	%
Negatywne określenia	469	55	375	44
Negatywna prezentacja wizualna	73	9	771	91
Pozytywne określenia	137	16	707	84
Pozytywna prezentacja wizualna	20	2	824	98

W materiałach pochodzących ze źródeł internetowych znacznie częściej można było zauważyć występowanie w treści określeń nacechowanych negatywnie (469) niż tych nacechowanych pozytywnie (137). Podobna sytuacja zachodziła w przypadku wykorzystanych elementów graficznych takich jak zdjęcia, grafiki, plakaty itp. – dla negatywnej prezentacji wizualnej było to 73, a dla pozytywnej – zaledwie 20.

NEGATYWNE NACECHOWANIE

Określenia negatywne pojawiły się w 469. materiałach. Najwięcej z nich znaleziono w tych publikowanych na łamach niezależna.pl (120), OKO.press i onet.pl (74) czy wp.pl (46) i wpolityce.pl (47). W każdym z wymienionych portali, za wyjątkiem wp.pl, liczba materiałów, w których zauważono słownictwo nacechowane negatywnie przekroczyła 50 proc. Takie sytuacje najczęściej odnotowywano w tekstach dotyczących wydarzeń politycznych ze świata i kraju. Oprócz tematów czysto politycznych omawiano między innymi strajk kobiet, pandemię i program szczepień, sytuację kościoła katolickiego w Polsce czy WOŚP. Jeśli tytuł materiału zawierał negatywne słownictwo to sam tekst również je zawierał. Same nagłówki najczęściej dotyczyły polityków, krajów i osób publicznych. W zależności od strony politycznej, której dany portal nie sprzyjał, te osoby zmieniały się.

Niesprzyjanie którejs z stron politycznych nie miało wpływu na stosowanie negatywnego słownictwa a jedynie na to wobec kogo lub czego było ono stosowane. Media niesprzyjające ówczesnym rządzącym częściej pisały krytycznie o reformach sądownictwa a media niesprzyjające opozycji – m.in. o inicjatywach społeczności LGBTQ+. Media niesprzyjające rządzącym negatywnie wystawiały się o osobach takich, jak: Mateusz Morawiecki, Andrzej Duda, Jarosław Kaczyński, Zbigniew Ziobro czy Daniel Obajtek. Z drugiej strony media niesprzyjające opozycji krytykowały np. Donalda Tuska, Rafała Trzaskowskiego, Szymona Hołownię czy Jerzego Owsiaka. Najczęściej stosowane było słownictwo oceniające i opisujące na przykład: „(...) Owsiaki, Ochojskie i Stuhry są narzędziem Łukaszenki” (niezależna.pl, 09.11.2021), „(...) Wściekły Durczok atakuje Biedronia: »Zamknij ten niezdarne cyrk«” (niezależna.pl, 12.06.2021), „(...) Staroń to kompromitacja. Kto nowym Rzecznikiem Praw Obywatelskich?” (OKO.press, 11.06.2021).

Wizualnie w sposób negatywny przedstawiono kogoś lub coś w 73. materiałach internetowych. Najwięcej takich przypadków odnotowano w materiałach portali niezależna.pl, onet.pl, OKO.press czy wp.pl. Najczęściej była to forma zdjęcia gdzie uchwycono polityka lub osobę publiczną w niekomfortowej sytuacji, ze zmartwionym, zdenerwowanym wyrazem twarzy lub wykonującą czynność, której nie powinna danym miejscu wykonywać. W kilku materiałach znalazły się również niekorzystne nagrania wideo. Wtedy cały tekst dotyczył dołączonego filmiku. Przykładem może być „»Zwabieni jako turyści, siłą wypychani do UE«. Tak służby Łukaszenki traktują migrantów WIDEO” (niezależna.pl, 30.03.2021). Osłą tekstu było w nim wideo pokazujące białoruskich żołnierzy, którzy siłą zmuszają migrantów do przekraczania granicy z Litwą.

POZYTYWNE NACECHOWANIE

Określenia pozytywne wystąpiły w 137. materiałach. Podobnie jak w przypadku negatywnych odpowiedników, najwięcej znaleziono na portalach niezależna.pl (51), OKO.press (17), wpolityce.pl (17), onet.pl (12) i wp.pl (12). Zdecydowana większość materiałów dotyczyła wydarzeń politycznych ze świata i Polski. Te nieliczne, które tych zagadnień nie poruszały omawiały tematykę

obyczajową taką jak: wydarzenia ze świata sportu, bezpieczeństwo w internecie czy inicjatywy różnych mniejszości.

To wobec kogo lub czego portale stosowały pochlebne słownictwo, zależało od strony politycznej, której sprzyjano. Media opozycyjne pisały pozytywnie o osobach, które z kolei były krytykowane przez media prorządowe. Podobny układ działał również w drugą stronę. Mimo to nie powtarzał się w tym przypadku schemat: słownictwo negatywne w nagłówku równa się słownictwo negatywne w tekście. Jeśli w materiale pojawiała się słownictwo pozytywne, to jego tytuł był neutralny bądź krytyczny w stosunku na przykład do oponenta osoby chwalonej w artykule: „Banaś doniósł na Kaczyńskiego, czyli jak z Najwyższej Izby Kontroli zrobiono kabaret. Utrata powagi odbije się na tej instytucji” (wpolityce.pl, 01.05.2021), „Marcin Gortat rozpętał burzę po odznaczeniu Roberta Lewandowskiego: »Trudno wygrać z patologią«” (niezależna.pl, 24.03.2021), „Polko, szukaj pracy w burdelu”. Fundacja lewicy nawołuje do prostytucji - ujawnia »Gazeta Polska«” (niezależna.pl, 24.03.2021).

pozytywną prezentację wizualną zaobserwowano w 20 materiałach. Wszystkie dotyczyły polityki lub sfery obyczajowej. Prawie każdy przypadek stanowiły zdjęcia osób publicznych i powszechnie znanych. Nieliczne materiały zawierały w tekście grafikę symbolu np. flagę Unii Europejskiej. Zdecydowaną większość odnotowanych fotografii zrobiono podczas oficjalnych wystąpień i spotkań politycznych. Ukazywały one polityków radosnych, pewnych siebie, w otoczeniu wyborców bądź na mównicach, gdzie uchwycono ich w gestach zwycięskich lub pozytywnych i otwartych wobec innych.

3. MEDIALNY BRAK SZACUNKU W MATERIAŁACH INTERNETOWYCH

Ze wszystkich materiałów w bazie pochodzących ze źródeł internetowych 8 nawoływało do nienawiści, 29 manipulowało czytelnikiem, a 65 nie było obiektywnych w kontekście prezentowania osób/podmiotów/grup. Jedyną kategorią, w której nie udało się ostatecznie rozstrzygnąć czy dany element wystąpił lub nie była kategoria „Stosowanie różnych standardów wobec

	Tak		Nie		Nie dotyczy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Przywoływanie osób z nazwiska	334	40	510	60	0	0
Nawoływanie do nienawiści	7	0,8	837	99,2	0	0
Stosowanie różnych standardów	65	8	737	87	42	5
Manipulacje	29	3	815	97	0	0

różnych osób/podmiotów/grup”. W 42 przypadkach nie wystąpiły bowiem różne strony (osoby, podmioty czy grupy) wobec których można byłoby taki stosunek określić.

Najczęstszym sposobem na okazanie braku szacunku w materiałach publikowanych na portalach internetowych okazało się przywoływanie po raz pierwszy osób takich jak politycy, profesorowie czy osoby z show biznesu tylko i wyłącznie z nazwiska. Przypadków w których pisano o kimś używając wyłącznie nazwiska danej osoby zarejestrowano łącznie 334. Prawie połowa z nich (162) znalazła się na łamach dwóch portali: niezalezna.pl (111) i OKO.press (51). Na innych dwóch stronach – gazeta.pl i wpolityce.pl – w więcej niż połowie (odpowiednio: 15 i 46) przeanalizowanych materiałów zauważono przywoływanie kogoś tylko z nazwiska. Żadnego przypadku nie znaleziono zaś w materiałach ze strony queer.pl.

Zabieg ten najczęściej stosowano wobec polskich polityków, osób publicznych z Polski oraz postaci zza granicy istotnych dla polskiej polityki. Z nazwiska przywoływano: Andrzeja Dudę, Mateusza Morawieckiego, Przemysława Czarnka, Elżbietę Witek, Donalda Tuska, Jarosława Kaczyńskiego, Julię Witek, Olę Tokarczuk, Aleksandra Łukaszenkę czy Joe Bidena. Media sprzyjające opozycji wspominały tak o członkach partii Prawo i Sprawiedliwość oraz osobach ją wspierających. Natomiast te sprzyjające rządowi pisały tak o politykach z Platformy Obywatelskiej i postaciach krytykujących ówczesny rząd.

Zarejestrowano 7 przypadków nawoływania do nienawiści. Trzy z nich opublikowano na portalu niezalezna.pl o tytułach: „PO pożarła sama siebie” (04.10.2021), „Wojciech Korkuć o ofensywie LGBT: Pielęgnują wolność sztuki z pałami, ale kiedyś ludzie się otrząsną” (14.03.2021), „Antyszczepionkowa wojna hybrydowa” (16.11.2021). Wśród pozostałych dwa znalazły się na portalu na wpolityce.pl („Im dłużej mówi, tym wyraźniej słyhać, że on programu 500 plus i generalnie wsparcia rodzin, nienawidzi. I jeszcze ordynarnie kłamie”, 05.08.2021; „Mocne słowa Macierewicza: Nazywanie TVN-u wolnym medium jest zupełnym absurdem. To stacja, która powstała z agentury sowieckiej”, 17.08.2021) oraz pojedynym na wp.pl („Czarnek po raz kolejny o LGBT i Paradzie Równości. Mocnesłowana antenie TVP”, 23.06.2021) i onet.pl („Poczet doradców i ekspertów Przemysława Czarnka”, 14.07.2021).

Kolejną ze zmiennych – stosowanie różnych standardów – stwierdzono w 65. materiałach. Spośród nich ponad 70 proc. stanowiły teksty z portali niezalezna.pl i wpolityce.pl. Zdecydowana ich większość dotyczyła tematów politycznych z Polski i reform systemu oświaty. Nieliczne traktowały o leczeniu pacjentów chorych na Covid-19 i wydarzeń politycznych ze świata. W badanym roku żadnego przypadku stosowania różnych standardów nie znaleziono w materiałach portali gazeta.pl i wprost.pl.

Podobnie sytuacja przedstawiała się w odnotowywanych przypadkach manipulacji. Spośród 29. takich materiałów 20 opublikowały portale niezalezna.pl i wpolityce.pl. Żadnego przypadku nie znaleziono natomiast w materiałach pochodzących z onet.pl i queer.pl. Każdy z tekstów w których stwierdzono użycie manipulacji dotyczył wydarzeń politycznych z Polski.

4. ZEWNĘTRZNE ŹRÓDŁA INFORMACJI W MATERIAŁACH INTERNETOWYCH

W każdej kategorii w kontekście zewnętrznych źródeł informacji ponad 10 proc. materiałów takowe zawierało w formach anonimowych źródeł, danych z zewnętrznych źródeł i wypowiedziach ekspertów. Każde z badanych mediów miało przynajmniej pojedynczy przypadek wykorzystania informacji

z zewnętrznego źródła – przy czym tytuły z których w bazie znajdowało się mniej niż 10 materiałów zostały zebrane w kategorii „Inne”. Polityczna faworyzacja portali nie miała wpływu na liczbę takich przypadków.

	Tak		Nie		Nie dotyczy	
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
Powoływanie się na anonimowe źródła	93	11	744	88	7	1
Dane z zewnętrznych źródeł	151	18	693	82	0	0
Wypowiedzi ekspertów	114	14	702	83	28	3

W 151. materiałach powołano się na dane ze źródeł zewnętrznych. Nie były one skupione wokół jednej tematyki. Najczęściej przewijały się tematy związane z pandemią Covid-19, budżetem państwa, poziomem wynagrodzeń w instytucjach publicznych (takich jak szkoły) czy podwyżki płac dla konkretnych zawodów (np. poseł). Wykorzystywano w nich dane, które zostały opracowane i udostępnione przez podmioty rządowe takie jak Ministerstwo Zdrowia w przypadku pandemii. Pojawiały się też raporty służb takich jak policja czy straż pożarna dotycząca statystyk związanych z ich działalnością. Czasami pojawiały się dane pozyskane ze stron podmiotów Unii Europejskiej czy niezależnych organizacji (np. WOŚP.) Najczęściej na takie dane powoływały się portale takie, jak: OKO.press (37), niezalezna.pl (25), wp.pl (24), onet.pl (18), interia.pl (15).

Ekspertów cytowano natomiast w 114. materiałach. Powoływano się na nich głównie w materiałach dotyczących wydarzeń politycznych z Polski i ze świata, sądownictwa, pandemii i ze sfery obyczajowej. Najczęściej były to osoby ze stopniem naukowym, działające aktywnie w obszarze tematycznym, na który się wypowiadały, który się wypowiadały lub działacze z organizacji takich jak związki zawodowe. Materiały, które zostały napisane w formie bezosobowej, w których przytaczane były jedynie wypowiedzi autora lub nie występowały w nich żadne osoby zostały zaklasyfikowane do grupy „nie dotyczy/nie da się ustalić”. Rozłożenie liczby materiałów z wypowiedziami ekspertów jest zbliżone do tego, które pojawiło się w zmien-

nej „dane ze źródeł zewnętrznych”. Najwięcej było ich na portalach: OKO.press (39), niezalezna.pl (17), Onet.pl (17), wp.pl (15), wpolityce.pl (7), wyborcza.pl (6).

Alarmującą kategorią było natomiast „powoływanie się na anonimowe źródła”. Takie sytuacje znaleziono w 93 materiałach. Były one rozłożone w sposób równomierny pomiędzy różne portale: OKO.press (11), Onet.pl (26), wp.pl (17), wyborcza.pl (12), wpolityce.pl i niezalezna.pl (7). Najczęściej powoływano się na nie w materiałach dotyczących polityki zarówno polskiej jak i zagranicznej, przestępstw bądź nadużyć gospodarczych i finansowych, skandali w instytucjach publicznych i kościele. Spektrum polityczne nie miało wpływu na liczbę wykorzystywania anonimowych źródeł. Materiały, które dodano do kategorii „nie dotyczy/nie da się ustalić”, zawierały w sobie cytaty na przykład z postów w mediach społecznościowych bądź sparafrazowane publiczne wypowiedzi bez podanych źródeł.

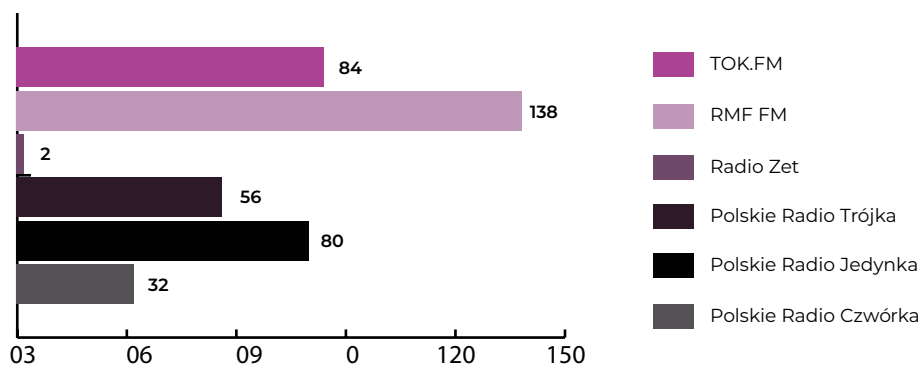
RADIO



Poniżej zostaną zaprezentowane wyniki analiz dotyczące materiałów radiowych z 2021 roku, które stanowią jeden z czterech rodzajów mediów poddanych analizie przez Wolontariuszy INDID.

1. WSTĘP I INFORMACJE O BADANYCH MATERIAŁACH Z RADIA

W 2021. roku w radiu dominowały przekazy wskazujące na wysoki poziom szacunku i rzetelności. Z bazy 392. przeanalizowanych materiałów radiowych żaden z nich nie nawoływał do nienawiści, a przypadki manipulacji czy stosowania różnych standardów były niezwykle rzadkie. Najczęściej występująca nieprawidłowość dotyczyła nacechowania materiałów, szczególnie negatywnie. Jednak nawet one znalazły się w mniej niż 20 proc. audycji.



Wykres 6. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z radio (N=392)

Źródło: opracowanie własne

Najwięcej materiałów przeanalizowano ze stacji RMF FM (138), a także z TOK FM (84) i Polskiego Radia Jedyńka (80). W zestawieniu znalazły się także materiały Polskiego Radia Trójki (56) oraz Czwórki (32). Z Radia Zet zostały sprawdzone tylko 2 materiały, co jest liczbą niewystarczającą do rzetelnej analizy, dlatego nie uwzględniano jej przy wyciąganiu wniosków. Wszystkie analizowane przekazy były serwisami informacyjnymi. Inne formy, takie jak wywiad, reportaż czy publicystyka, nie zostały poddane analizie.

2. NACECHOWANIE MATERIAŁÓW RADIOWYCH

	Tak		Nie	
	Liczba	%	Liczba	%
Negatywne określenia	75	19	317	81
Pozytywne określenia	47	12	345	88

W przeanalizowanych materiałach częściej występowały określenia negatywne (75) niż pozytywne (47). Przeważająca większość nie zawierała określeń nacechowanych. Warto także podkreślić, że w odróżnieniu od pozostałych mediów, radio nie korzysta się z komunikacji wizualnej. Ze względu na swój charakter jest oparte na dźwięku, przez co pominięto pytania dotyczące wizualnej prezentacji.

NEGATYWNE OKREŚLENIA

Najwięcej materiałów zawierających określenia negatywne pochodziły z TOK FM (29), RMF FM (26) i Jedyńki Polskiego Radia (13). Kolejność nie ulega zmianie po konwersji na procentowe występowanie takich treści w kontekście wszystkich przeanalizowanych materiałów. W Czwórce Polskiego Radia znalazł się tylko jeden taki przypadek i stanowi to najmniejszy wynik ze wszystkich stacji.

Badane serwisy były zróżnicowane tematycznie, przez co niemożliwe było wskazanie w nich obszaru przeważającego. Natomiast określenia nacechowane negatywnie często dotyczyły fragmentów odnoszących się do wydarzeń politycznych, głównie z kraju. Potwierdzają to też dane dotyczące autorów takich słów - zaraz po dziennikarzach, którzy z takich sformułowań skorzystali w 39. serwisach, uplasowali się politycy z liczbą 35. serwisów. Przy czym warto zaznaczyć, że w trakcie jednego serwisu do takich przypadków często dochodziło wielokrotnie.

Zależnie od stacji różne podmioty stawały się celem takich słów. W radiu TOK FM najczęściej stosowano je wobec partii PiS oraz jej polityków. W RMF FM sytuacja była bardziej zróżnicowana, ale wciąż przeważały wypowiedzi dotyczące partii rządzącej. Jednak odnotowano mniej przypadków odnoszących się do konkretnych członków. W Jedynce Polskiego Radia w ogóle nie stosowano ich wobec pojedynczych osób. W serwisach tych najczęściej negatywnie oceniano przede wszystkim Rosję. Niewiele wystąpiło określeń negatywnych w stosunku do opozycji, użyto ich tylko w dwóch serwisach. Wobec rządu taka sytuacja miała miejsce tylko w jednym.

W TOK FM i RMF FM wobec partii Prawo i Sprawiedliwość padały takie wypowiedzi, jak: „całkowity brak szacunku dla ludzi, pokazanie, że dla tego rządu najważniejsza jest propaganda” (TOK FM, 05.05.2021), „chce zniszczyć dialog społeczny w naszym kraju” (TOK FM, 26.05.2021), „to partia, która grzybi demokrację” (RMF FM, 07.05.2021), „PiS najpierw oszukał wieś a potem nie chciał z nami rozmawiać” (RMF FM, 20.05.2021). Z drugiej strony w Jedynce Polskiego Radia o opozycji mówiono w następujący sposób: „przejęcie władzy przez opozycję taką jak teraz jest to byłaby dla Polski katastrofa” (Polskie Radio Jedynka, 26.02.2021), „w ogóle nie jest przygotowana do jakiegokolwiek działania” (Polskie Radio Jedynka, 13.04.2021).

POZYTYWNE OKREŚLENIA

Najwięcej materiałów z określeniami pozytywnymi pochodziło z RMF FM (15), Trójki Polskiego Radia (11) i TOK FM (10). Jednak uwzględniając liczbę przeanalizowanych materiałów z każdej stacji, to procentowo po Trójce

Polskiego Radia (20 proc.) znalazła się Czwórka Polskiego Radia (16 proc.) i TOK FM (12 proc.). Najmniejszy współczynnik pozytywnych określeń odnotowano w stosunku do Jedyńki Polskiego Radia (7,5 proc.).

Tematyka materiałów, w których wykorzystywano takie sformułowania była różnorodna. Często dotyczyły one szeroko pojętych wydarzeń bieżących, sportu lub pandemii. Wobec partii czy polityków z takich zwrotów korzystano marginalnie rzadko. Najczęściej autorami wypowiedzi nacechowanych pozytywnie byli dziennikarze (w 30. serwisach) i osoby zainteresowane (w 11. serwisach). Politycy skorzystali z nich w 10., ponad 3 razy rzadziej niż z nacechowanych negatywnie.

Takie określenia stosowano wobec szerokiej gamy podmiotów. Były jednak osoby, o których wspomiano w wielu stacjach – np.: o muzyku Krzysztofie Krawczyku mówiono: „wielki mistrz polskiej estrady, życzliwy, wspaniały człowiek” (05.04.2021), „uwielbiany przez wszystkich Polaków” (Polskie Radio Trójka, 10.04.2021) oraz „legendarny wokalista” (Polskie Radio Jedyńka, 10.04.2021). Podobnie o Idze Świątek: „ma stalowe nerwy, pozostała w spokoju, świetne przygotowanie psychiczne” (RMF FM, 05.06.2021) czy też „Iga wypełniła te karty zadaniowe na szóstkę od trenera” (Polskie Radio Czwórka, 15.05.2021).

3. MEDIALNY BRAK SZACUNKU W MATERIAŁACH RADIOWYCH

	Tak		Nie	
	Liczba	%	Liczba	%
Przywoływanie osób z nazwiska	28	7	363	93
Nawoływanie do nienawiści	0	0	392	100
Stosowanie różnych standardów	5	1	384	98
Manipulacje	6	2	386	98

Przywoływanie osób tylko z nazwiska wystąpiło 28 razy. Stosowanie różnych standardów wystąpiło 5 razy, a odnotowane przykłady manipulacji 6 – były to więc pojedyncze przypadki. W żadnym z analizowanych materiałów nie pojawiło się nawoływanie do nienawiści. W kilku marginalnych przypadkach wystąpiła sytuacja zaliczona do „Nie dotyczy”.

Przywoływanie osób tylko z nazwiska najczęściej miało miejsce w RMF FM (15 razy) i TOK FM (7 razy). W Czwórcie Polskiego Radia nie zdarzyło się to ani razu. Wielokrotnie przywoływano w ten sposób znanych polityków zagranicznych: Aleksandra Łukaszenkę (w 6 serwisach), Władimira Putina (w 4 serwisach) oraz Joe Bidena (w 3 serwisach).

Różne standardy były stosowane trzykrotnie w Jedynce Polskiego Radia, raz w Trójce Polskiego Radia i raz w TOK FM. W pierwszej wymienionej stacji 2 razy pokrzywdzoną stroną była opozycja (Polskie Radio Jedynka, 13.04.2021 i 27.04.2021), raz koalicjanci PiS (Polskie Radio Jedynka, 26.02.2021). Złamanie standardu dziennikarskiego polegało na nieudzieleniu głosu tym podmiotom. W Trójce faworyzowano Ewę Leniart, która była nadmiernie eksponowana względem innych kandydatów, a sam przekaz jej dotyczący był nieobiektywnie pozytywny (Polskie Radio Trójka, 05.06.2021). Natomiast w materiale TOK FM wykazano stronniczość i budowanie narracji nieprzychylniej PiS. Używano określeń negatywnie nacechowanych wobec Daniela Obajtka (TOK FM, 26.02.2021). Cztery materiały przyporządkowano do kategorii „nie dotyczy”. Dzieje się tak, gdy w materiale nie przywołano więcej niż jednego podmiotu i niemożliwe jest dokonanie porównania.

Połowa przypadków manipulacji pokrywa się ze stosowaniem różnych standardów, po jednym z Jedynki, Trójki i TOK FM. Druga połowa materiałów również dotyczy tych stacji, co daje łącznie po 2 materiały z każdej z nich. Każdy z nich został za taki uznany z różnych powodów, kolejno: wypowiedzenie się na temat tarczy antykryzysowej w superlatywach, brak kontekstu odnośnie do wydalenia posła PO oraz w ostatnim, mieszanie informacji z opinią. W Czwórcie Polskiego Radia i RMF FM nie wystąpiła ani manipulacja, ani stosowanie różnych standardów.

W żadnym z materiałów, w których wystąpiło przywoływanie osób tylko z nazwiska, nie korzystano z różnych standardów ani manipulacji. Za to między stosowaniem różnych standardów a manipulacją wystąpiła zbieżność w połowie przypadków.

4. ZEWNĘTRZNE ŹRÓDŁA INFORMACJI W MATERIAŁACH RADIOWYCH

	Tak		Nie	
	Liczba	%	Liczba	%
Powoływanie się na anonimowe źródła	31	8	361	92
Dane z zewnętrznych źródeł	78	20	314	80
Wypowiedzi ekspertów	147	37	245	63

Podczas audycji częściej miało miejsce powoływanie się na konkretne dane z zewnętrznych źródeł (78 razy), niż na anonimowe źródła (31 razy). Wypowiedzi ekspertów pojawiły się w 147 materiałach. Współwystępowały one z anonimowymi źródłami w 11 serwisach, z danymi z zewnętrznych źródeł w 37.

Do anonimowych źródeł najczęściej odwoływano się w RMF FM – 24 razy. W pozostałych stacjach były to sporadyczne sytuacje: Polskie Radio Jedyńka – 3 razy, TOK FM – 2 razy, Polskie Radio Trójka i Czwórka – po 1 razie. W RMF FM pojawiały się wypowiedzi typu: „jak informują nasze źródła” (RMF FM, 02.06.2021), „ustalili reporterzy RMF FM” (RMF FM, 08.04.2021), „z naszych nieoficjalnych informacji wynika” (RMF FM, 21.03.2021). W prawie połowie przypadków z pozostałych stacji powoływano się na nieokreślonego eksperta: „zapewniają eksperci” (Polskie Radio Jedyńka, 03.02.2021), „eksperti podkreślają” (Polskie Radio Trójka, 03.06.2021), „według ekspertów” (TOK FM, 09.05.2021).

Na konkretnych danych ze źródeł zewnętrznych najczęściej opierały się stacje: RMF FM – 26 razy, Polskie Radio Jedyńka – 21 razy i TOK FM – 18 razy. Dane dotyczyły w znacznej mierze wirusa COVID-19. Wielokrotnie powoływano się na resort zdrowia, gdy podawano liczbę zakażeń, śmierci i szczepień. Temat zdominował stacje radiowe, rzadziej korzystano ze źródeł zewnętrznych w innych sytuacjach, ale wciąż miało to miejsce. Pojawiały się np. dane Eurostatu dotyczące dorosłych mieszkających z rodzicami (Polskie Radio Czwórka, 29.05.2021), czy też dane IMGW nt. alarmującego poziomu wody (RMF FM, 22.02.2021).

Wypowiedzi ekspertów przytaczano wielokrotnie w każdej ze stacji. Pod względem liczby takich przypadków w RMF FM odnotowano ich najwięcej, bo aż 53, co stanowiło 38 proc. wszystkich materiałów z tej stacji. Procentowo najwyżej uplasował się TOK FM. Znalaziono tam 40 takich przekazów, składających się na 48 proc. wszystkich przeanalizowanych treści z tej rozgłośni. Ze względu na pandemię w roli eksperta często wypowiadały osoby związane z medycyną: lekarze, specjaliści od chorób zakaźnych, epidemiolodzy, naukowcy, minister zdrowia, itd. W materiałach o innej tematyce wciąż oddawano głos specjalistom, np. historyk kulinariów profesor Jarosław Dumanowski (TOK FM, 10.06.2021), socjolog prof. Jarosław Flis (RMF FM, 30.04.2021), Dyrektor Wojskowego Instytutu Wojskowego gen. Grzegorz Gielerak (Polskie Radio Trójka, 11.06.2021).

KIM JESTEŚMY?



Fundacja Instytut Dyskursu i Dialogu (INDID) jest organizacją pozarządową, która za cel obrała naprawę debaty publicznej w Polsce. Promując rzetelne dziennikarstwo, wolność słowa, pluralizm poglądów, dialog bez nienawiści i manipulacji, chcemy zadbać o wzajemny szacunek i zrozumienie. W tym celu prowadzimy szeroko zakrojone projekty o charakterze analityczno-badawczym, edukacyjnym, popularyzacyjnym i bieżącą działalność strażniczą.

Działamy na zasadach think-tanku – ośrodka analitycznego, którego analizy i opracowania dotyczące mediów oraz komunikacji zawsze dążą do bycia w pełni rzetelnymi, uczciwymi i pozbawionymi stronniczości. W naszych działaniach zawsze kierujemy się zasadami uczciwości, jawności i transparentności. Jesteśmy całkowicie niezależni od sił politycznych czy korporacyjnych. Działamy tylko dzięki własnej ciężkiej pracy i talentom zgromadzonym w zbudowanym przez lata zespole.

Wspierając dobre dziennikarstwo chcemy sprawić, żeby w mediach więcej było: rzetelnej informacji, bezstronności, obiektywizmu, a mniej manipulacji, propagandy czy fake newsów. Bez dobrze poinformowanego społeczeństwa nie ma szans na zdrową demokrację i obywatelskość jej przedstawicieli. To, co dziś przeszkadza nam normalnie rozmawiać, to tzw. „plemienność” w debacie publicznej. Politycy, zamiast spokojnie i chłodno debatować, kłócą się, albo powtarzają te same frazesy, wyuczone „przekazy dnia”, mające na celu wyłącznie zdyskredytowanie przeciwnika i szerzenie własnej propagandy. To nie jest konstruktywne i często przenosi się na: ekspertów, komentatorów, artystów, „celebrytów” czy dziennikarzy występujących w mediach. To wpływa także na nas samych w naszych codziennych rozmowach. Kłócimy się zamiast pielęgnować wzajemne relacje.

Dlatego postanowiliśmy to zmienić! Monitorujemy media na bieżąco, a z wynikami można się zapoznać tu: <https://lupamedialna.indid.pl/>

Prosimy, wesprzyj naszą działalność darowizną w dogodny dla siebie sposób:

<https://indid.pl/wesprzyj-nas/> - wsparcie przez naszą stronę internetową
<https://patronite.pl/indid> - wsparcie przez PATRONITE

Instytut Dyskursu i Dialogu

Lepiej rozmawiajmy i zmieniajmy media na DOBRE!

Odwiedź nas na:

<https://indid.pl/>
<https://www.facebook.com/indidpl/>
<https://www.instagram.com/indid.pl/>
<https://twitter.com/dyskursu>



INDID
Instytut Dyskursu
i Dialogu



**KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO**



Rządowy Program
Rozwoju Organizacji
Obywatelskich
na lata 2018-2030
PROO



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskich

Sfinansowano z dotacji Rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018-2030 Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczństwa Obywatelskiego w ramach realizacji zadania „Dyskurs, Dialog i Rozwój”



INDID
Media Watch



INDID
Dobrzy Dziennikarze



INDID
Dyskurs & Dialog



INDID
Edukacja Medialna

SPIS WYKRESÓW

- Wykres 1. Liczba przeanalizowanych materiałów ze względu na rodzaj materiału
- Wykres 2. Liczba przeanalizowanych materiałów ze względu na formę przekazu
- Wykres 3. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z telewizji
- Wykres 4. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z prasy
- Wykres 5. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z portali informacyjnych
- Wykres 6. Rozkład badanych materiałów w podziale na tytuły medialne z radia

SPIS TABEL

- Tabela 1. Zestawienie odpowiedzi na 14 głównych pytań z klucza kodowego badanych materiałów

SPIS RYSUNKÓW

- Rysunek 1. Podmioty, wobec których dokonywano pozytywnej prezentacji słownej
- Rysunek 2. Podmioty, wobec których dokonywano negatywnej prezentacji słownej

MEDIA POD LUPĄ

Analiza przekazów medialnych z roku 2021

Raport powstał na podstawie obywatelskiego monitoringu przekazów medialnych z roku 2021 dokonywanego przez Wolontariuszy i Wolontariuszki Instytutu Dyskursu i Dialogu. Monitoring jest prowadzony nieprzerwanie od 2018 roku przez Instytut Dyskursu i Dialogu a jego wyniki można śledzić na bieżąco z użyciem Lupy Medialnej: lupamedialna.indid.pl W ten konkretny publikacji prezentowane są wyniki wszystkich zgromadzonych materiałów za pomocą szeregu zestawień, wykresów i tabel, aby w sposób możliwie przejrzysty ukazać dane zgromadzone przez ludzi, którym poziom debaty publicznej w Polsce nie jest obojętny.



Sfinansowano z dotacji Rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018-2030 Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach realizacji zadania „Dyskurs, Dialog i Rozwój”



INDID
Instytut Dyskursu
i Dialogu



**KOMITET
DO SPRAW
POŻYTKU
PUBLICZNEGO**



Rządowy Program
Rozwoju Organizacji
Obywatelskich
na lata 2018–2030
PROO



Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego